

**Szczepan Kalinowski**

(AWF J. Piłsudskiego w Warszawie WWFIS w Białej Podlaskiej)

## **Organizacje społeczne i prasa w akcji promocji legendy Józefa Piłsudskiego w powiecie radzyńskim w okresie II Rzeczypospolitej**

Po odzyskaniu niepodległości wokół przywódcy powstaje formacja polityczna posiadająca własną mityczną świadomość grupową – obóz piłsudczykowski. Legenda Marszałka stała się jeszcze za życia istotnym elementem jego życiorysu<sup>1</sup>. Legenda przeżyła bohatera i wywierała ważny wpływ na postawy następnych pokoleń Polaków<sup>2</sup>. Komendant miał nie tylko adherentów, ale też licznych przeciwników, którzy eksponowali błędy i przywary Józefa Piłsudskiego<sup>3</sup>.

Najbardziej aktywnym w budowaniu „czarnej” legendy Piłsudskiego był

obóz narodowy<sup>4</sup>. Wiązało się to przede wszystkim z odmiennymi koncepcjami ideowymi i polityczno-społecznymi oraz drogami wiodącymi do odzyskania niepodległości, jakie prezentowali Roman Dmowski i Józef Piłsudski<sup>5</sup>. Występując z pozycji solidaryzmu narodowego Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe przeciwstawiało się walce klas, co prowadziło do walki z ruchem robotniczym. Piłsudski początki kariery jak wiadomo związał z Polską Partią Socja-

<sup>1</sup> Sz. Kalinowski, *Mit Józefa Piłsudskiego na Południowym Podlasiu 1918-1939*, Rozprawa doktorska obroniona na Wydziale Humanistycznym UMCS, Lublin 2008.

<sup>2</sup> P. Hauser, *Mit Józefa Piłsudskiego. Narodziny i trwanie legendy*, [w:] *Dzieje polityczne, kultura, biografistyka. Studia z historii XIX i XX wieku ofiarowane prof. Zbigniewowi Dworeckiemu*, red. L. Trzeciakowski i P. Matusik, Poznań 2002, s. 181.

<sup>3</sup> I. Pannenkowa, *Legenda Piłsudskiego*, Poznań 1923.

<sup>4</sup> Sz. Kalinowski, *Udział partii i organizacji politycznych Południowego Podlasia w tworzeniu „białej” i „czarnej” legendy J. Piłsudskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Międzyrzecki”, 2008, t. 38-39, s. 165-196.

<sup>5</sup> Dmowski podczas przymusowego osiedlenia w Mitawie dojeżdżał na spotkania konspiracyjne do Wilna i tu w 1893 r. poznał Piłsudskiego. Zob. A. Micewski, *Roman Dmowski*, Warszawa 1971, s. 36. E. J. Czerniawski, autor broszury *Dmowski wobec Piłsudskiego* wydanej w 1969 r. w Sydney, podaje bardziej romantyczne okoliczności udziału w tych spotkaniach Dmowskiego – kochał się bowiem, bez cienia wzajemności, w „Pięknej Pani” Marii z Koplewskich Juszkiewiczowej, która w 1899 została żoną Piłsudskiego.

listychną. Dmowski z kategorii interesu narodowego uczynił naczelną, mityczną dyrektywę działania<sup>6</sup>. Piłsudski zaś mitologizował problem niepodległości Polski, a po 1918 najważniejszym celem jego działania było państwo.

Najważniejszą próbą zbliżenia obu adwersarzy była sprawa jednolitego przedstawicielstwa Polski przed Ententą w 1919 r. Naczelnik Państwa pisze słynny list 21 grudnia 1918 r. zaczynający się od słów: „Szanowny panie Romanie”<sup>7</sup>. Powołał się w nim Piłsudski na starą znajomość i wyraził nadzieję, „że w tym wypadku i w chwili tak poważnej, co najmniej kilku ludzi, jeśli nie cała Polska – potrafi się wznieść ponad interesy partii, klik i grup. Chciałbym bardzo widzieć pana między tymi ludźmi”<sup>8</sup>. W Komitecie Narodowym Polskim ścierały się dwa plany naszego programu terytorialnego na wschodzie, koncepcja inkorporacyjna Dmowskiego<sup>9</sup> i federacyjna Piłsudskiego<sup>10</sup>.

W wolnej Polsce ruch narodowy oskarżał Naczelnika Państwa za upartyjnienie rządu i za jego socjalistyczny program. Endecja w regionie zaczęła wydawać od 1921 r. tygodnik „Podlasiak”, w którym publikowano wiele krytycznych artykułów poświęconych

Marszałkowi. Po ustąpieniu Piłsudskiego z rady wojennej, redakcja wykorzystała artykuł S. Grabskiego ze „Słowa Polskiego”, w którym autor pisał o Marszałku „[...] bo chciał decydować o losach narodu bez narodu. [...]”<sup>11</sup>. W innym artykule Stefana Łobacza, posła na Sejm, pt. *Cud Wisły* – autor nie wspomina Wodza Naczelnego w bitwie 1920 r.<sup>12</sup> W opinii Mariusza Bechty, w pierwszych tygodniach po przewrocie Piłsudskiego w szeregach ruchu narodowego na Podlasiu dominował szok. Próbą odpowiedzi na nową sytuację było powołanie 4 grudnia 1926 r. Obozu Wielkiej Polski. OWP był strukturą zorganizowaną na wzór wojskowy, skupiającą działaczy zdyscyplinowanych, a jednocześnie pełnych wiary w celowość walki o interes narodowy z obozem Marszałka Piłsudskiego<sup>13</sup>.

Zaskakującą opinię o Marszałku wygłosił publicznie lider obozu narodowego na Podlasiu – Seweryn Czetwertyński<sup>14</sup>. Na wiecu przedwyborczym z udziałem około 400 osób w Janowie Podlaskim 2 lutego 1928 r. poseł ZLN, oceniając listę nr 1 wyraził się z wielkim uznaniem dla Józefa Piłsudskiego, lecz odnośnie BBWR zastrzegł swą rezerwę do czasu upewnienia się co do wartości posłów z Bloku, „gdy wykażą się owocną pracą dla Państwa, wtedy nawet byłby gotów się do nich przyłączyć byleby

<sup>6</sup> R. Wapiński, *Roman Dmowski. Współczesne życie Polaków*, Warszawa 1979, s. 14.

<sup>7</sup> T. Krawczak, J. Smogorzewska, *Przekazanie listu Marszałka Piłsudskiego do zbiorów Archiwum Akt nowych*, „Archeion”, t. 102 (2000).

<sup>8</sup> J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, Warszawa 1937, t. V, s. 45-46.

<sup>9</sup> Dmowski był zdecydowanym przeciwnikiem angażowania się w sprawy ukraińskie, wychodząc z założenia, że nie ma problemu Ukrainy, a tylko problem rozgraniczenia sfer interesów Polski i Rosji. Zob. R. Wapiński, *Roman Dmowski...*, s. 70

<sup>10</sup> K. Grunberg, *Polskie koncepcje federalistyczne 1864-1918*, Warszawa 1971, w różnych miejscach (dalej: w.r.m.).

<sup>11</sup> „Podlasiak”, nr 28 z 1923 r.

<sup>12</sup> Tamże, nr 34.

<sup>13</sup> M. Bechta, *Narodowo-Radykalni*, Biała Podlaska 2004, s. 58-60.

<sup>14</sup> Czetwertyński doskonale rozumiał motywy, którymi kierował się Marszałek dokonując przewrotu w 1926 r., ale z zasady nie popierał siłowych metod rozwiązywania konfliktów politycznych. Zob. A. Gątarczyk, *Seweryn książę Czetwertyński. Biografia*, Radzyny Podlaski 2007, s. 86. Por. S. Czetwertyński, *Dwadzieścia lat posłowania*, Warszawa 1928, w.r.m.

to byli ludzie o czystych sumieniach”<sup>15</sup>.

Dezaprobatę wobec Piłsudskiego ujawnił poseł S. Czetwertyński po śmierci Marszałka. Na żałobne posiedzenie Senatu przywdział jako jedyny blado-popielaty garnitur. Jego koledzy z partii i inne osoby z opozycji zjawili się w ciemnych garniturach<sup>16</sup>.

W okresie międzywojennym toczyła się ostra walka o zawładnięcie pamięcią zbiorową społeczeństwa o wielkim zwycięstwie w 1920 r. Główne nurty polityczne miały własne nazewnictwo i organizowało odrębne uroczystości. Obóz prorządowy 15 sierpnia obchodził „Święto Żołnierza”, ludowcy od 1936 r. święto „Czynu Chłopskiego”, ruch narodowy zaś uroczystość „Cudu nad Wisłą”. Endeckie uroczystości odbyły się m.in. w Radzynie i Zbuczynie (pow. siedlecki), gromadząc łącznie zaledwie 3000 osób<sup>17</sup>.

W Radzynie 15 sierpnia 1937 r. zorganizowano obchody „Cudu nad Wisłą”. Po nabożeństwie 220 pieszo i 50 rowerzystów – członków Stronnictwa Narodowego w pochodzie przeszło ul. Piłsudskiego do sali teatralnej. Redaktor Stanisław Czapiewski z Poznania wygłosił okolicznościowe przemówienie. Stawiając za wzór poświęcenie narodu podczas wojny 1920 r., nakłaniał do podjęcia przez SN walki o władzę z sanacją, obalenie rządów opartych na bezprawiu policji, faworyzujących Żydów, które z kraju uczyniły „dom

publiczny”<sup>18</sup>. W uroczystości Święta Niepodległości 11 listopada 1938 r. z udziałem około 3000 osób w Radzynie, społeczeństwo powiatu ofiarowało 2 ciężkie karabiny maszynowe na ręce dowódcy 22 pp z Siedlec. W obchodach 11 Listopada po raz pierwszy wzięli udział działacze SN na czele z ks. Sewerynem Czetwertyńskim<sup>19</sup>.

Ruch ludowy przed zjednoczeniem w latach II Rzeczypospolitej zmieniał stosunek do Marszałka. W wolnej Polsce PSL „Wyzwolenie” współtworzyło Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej, który powstał 7 listopada 1918 r. w Lublinie, miało też swoich przedstawicieli w rządzie J. Moraczewskiego. Stronnictwo popierało politykę J. Piłsudskiego do 1927 r., następnie przeszło do opozycji wobec rządów sanacji.

PSL „Piast” w latach 1914-1917 wchodził w skład Naczelnego Komitetu Narodowego i poparł tworzenie Legionów Polskich. Prezes stronnictwa Wincenty Witos był premierem Rządu Obrony Narodowej w 1920 r. W Jabłoni na wiecu stronnictwa 15 października 1922 „uchwalono wyrazy pogardy dla partii dążących do obalenia Naczelnika Państwa”<sup>20</sup>. Po przewrocie majowym PSL „Piast” przeszedł do opozycji.

Ugrupowania ludowe, aby skuteczniej walczyć z obozem Piłsudskiego zjednoczyły się w 1931 r., tworząc największą partię II Rzeczypospolitej – Stronnictwo Ludowe. W Kąkolewnicy w dniach 2-4 lutego 1933 r. odbył się kurs SL. Podczas szkolenia przemawiał

<sup>15</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], *Starostwo Konstantynowskie*, sygn. 4, k. 55, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne z 9 II 1928 r.

<sup>16</sup> Cyt. za D. Sitkiewicz, *Świat ziemiański*, [w:] *Ziemia radzyńska 1918-1939*, red. D. Magier, Radzyń Podlaski 2012, s. 135.

<sup>17</sup> J. Jachymek, *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930-1939*, Lublin 1975, s. 238.

<sup>18</sup> APL, Urząd Wojewódzki Lubelski Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: UWL WSP), sygn. 1971, k. 56, Sprawozdanie sytuacyjne miesięczne z 4 IX 1937.

<sup>19</sup> Tamże, k. 20, Sprawozdanie sytuacyjne miesięczne starosty radzyńskiego z XI 1938 r.

<sup>20</sup> „Podlaskie Nowiny Wyborcze”, nr 8 z 1922.

poseł Kazimierz Bagiński wypowiadając opinię o władzy: „dyktatorem jest J. Piłsudski, który przy pomocy najbliższych robi co chce”<sup>21</sup>.

Stronnictwo Ludowe w rok po zgonie J. Piłsudskiego, obradując w Warszawie 27 czerwca 1936 r. postanowiło zorganizować w całym kraju w dniu 15 sierpnia obchody rocznicy „Czynu Chłopskiego” z roku 1920. Uroczystości miały stanowić przeciwwagę dla sanacyjnych i endeckich obchodów rocznicy „Cudu nad Wisłą”<sup>22</sup>. Okólnik władz partii podkreślał antysanacyjny charakter święta i stwierdzał, że uroczystości poświęcone są zasługom chłopów w zwycięstwo nad Rosją. W regionie odbyło się kilka dużych manifestacji. W Międzyrzeczu 16 sierpnia 1936 r. zebrali się na wiecu 3000 chłopów (wg starosty – 2000)<sup>23</sup>.

Zmienny był też stosunek do Marszałka ugrupowań lewicowych. W latach 1923-26 Polska Partia Socjalistyczna na Lubelszczyźnie i Podlasiu domagała się powrotu Marszałka na wodza armii i narodu. Na wiecu PPS przed wyborami w 1928 r. w pow. radzyńskim przy udziale około 300 osób, w większości Żydów, sytuację polityczną referował adwokat Jan Litauer z Warszawy: „Za Marszałkiem Piłsudskim iść nie możemy, ponieważ nie ujawnia swego programu i trzyma z obszarnikami. [...] W przyszłym Sejmie należy stworzyć większość, która zdolna by była wytworzyć silny Rząd, gdyż może nadejść

taka chwila że zabraknie Marszałka Piłsudskiego, a wtedy o władzę będą się ubiegali różni generałowie i może dojść do nowego przewrotu”<sup>24</sup>. Po przemówieniu gościa ze stolicy, wystąpił komunizujący radny z Międzyrzecza niejaki Gurnfinkiel oświadczając, że „PPS należy do obozu faszystów i hasła jej są obłudne, jak to co mówił przedmówca. Pepesowcy są pacholkami Rządu Marszałka Piłsudskiego, który zwalcza partie robotnicze”<sup>25</sup>.

W 1926 r. kierownictwo Komunistycznej Partii Polski poparło zamach majowy, ale już miesiąc później pod naciskiem Międzynarodówki oceniło swoje stanowisko jako tzw. „błąd majowy”<sup>26</sup>. Komuniści i ich zwolennicy demonstracyjnie głosowali w wyborach do Sejmu w 1928 r. na unieważnioną listę Jedność Robotniczo-Chłopska, wrzucając do urn kartki m.in. z napisem: „Precz z dyktaturą Piłsudskiego”<sup>27</sup>. W Radzynie 26 czerwca 1932 r. nieznanymi sprawcami przykleił dwie ryciny krytykujące Marszałka J. Piłsudskiego<sup>28</sup>. Obok propagandy wizualnej, organizowano manifestacje. W Radzynie 17 stycznia 1932 r. komuniści urządzili pochód (ok.

<sup>24</sup> APL, Starostwo Powiatowe Radzyńskie (SPR), sygn. 3, k. 7, Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne za styczeń 1928.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> W Lublinie podczas manifestacji 1 VI 1926 r. robotnicy wznosili okrzyki: „Niech żyje Józef Piłsudski”, „Niech żyje dyktatura Piłsudskiego”, „Niech żyje dyktatura proletariatu”. Widać z tego, robotnicy nie orientowali się w charakterze przewrotu Piłsudskiego. Zob.: S. Krzykała, *Z dziejów KPP na Lubelszczyźnie 1924-28*, [w:] *Biblioteka Społeczno-Polityczna. Zagadnienia historyczne*, Lublin 1961, t. I, s. 32.

<sup>27</sup> Tamże, s. 78.

<sup>28</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1973, k. 49, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne starosty radzyńskiego z ruchu wywrotowego i zawodowego oraz stanu bezpieczeństwa z lutego 1932 r.

<sup>21</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1967, k. 23, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne starosty radzyńskiego z legalnego ruchu politycznego polskiego i mniejszości narodowych z 1933 r.

<sup>22</sup> A. Kołodziejczyk, *Na drogach ruchu ludowego*, Warszawa 1999, s. 78.

<sup>23</sup> APL, UWL WSP, sygn. 2078, k. 24, Informacje nt. obchodów 16. rocznicy „Cudu nad Wisłą” w 1936.

30 osób) młodzieży żydowskiej, podczas którego wznosili okrzyki: „Precz z Piłsudskim. Niech żyje rewolucja”<sup>29</sup>. Terenem, gdzie najczęściej policja znajdowała komunistyczne hasła były miejscowości o dużej liczbie Żydów: w Międzyrzeczu, Radzynie i Wohyniu. Wzmógł się kolportaż w ciągu roku był zauważalny z okazji 1 maja, rocznicy rewolucji październikowej, imienin Piłsudskiego oraz święta Niepodległości.

Sanacja była zróżnicowanym politycznie i ideowo obozem utworzonym po przewrocie majowym w 1926 r. przez zwolenników J. Piłsudskiego<sup>30</sup>. Postulowano odnowienie życia publicznego (sanacja), krytykowano parlament (sejmokrację) i dążono do wzmocnienia władzy wykonawczej. Grupa wojskowych na czele z Piłsudskim, która drogą zamachu objęła władzę, nie miała własnej reprezentacji politycznej.

Utworzono więc w końcu 1927 r. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.<sup>31</sup> Do wyborów w 1928 r. obóz rzą-

---

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Wcześniej zwolenników Piłsudskiego określano obozem belwederskim, legionowo-peowiackim lub niepodległościowym. Skupiał on przede wszystkim tych, którzy przeszli przez I Brygadę i POW. Łączyła ich wspólna przeszłość i stosunek do Komendanta, który był dla nich najwyższym autorytetem. Zafascynowani legendą Wodza, gotowi byli podporządkować się jego woli i koncepcjom bez wahań. Por. A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1983, passim.

<sup>31</sup> BBWR skupiał ZNR, PP, SPN, ChSR, FPZOO, konserwatystów, rozłamowców ze stronnictw ludowych, przemysłowców z „Lewiatana” i in. Warunkiem przynależności było uznanie autorytetu Piłsudskiego oraz podporządkowanie się zasadzie nadrzędności dobra państwa nad interesami poszczególnych grup społecznych. W walce przeciwko opozycji Blok nie przejawiał większej aktywności, co spotkało się z krytyką Piłsudskiego. Por. A. Chojnowski, *Piłsudzczy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986, w.r.m.

dowystartował z wielkim optymizmem, pamiętając o niemal powszechnym poparciu Marszałka przez społeczeństwo w 1926 r. Dlatego nawet partie konkurujące z BBWR, znając nastroje na wsi, musiały respektować panującą legendę Piłsudskiego i ze względów taktycznych powoływały się na jego osobę.

Blok zorganizował wiec przedwyborczy 15 stycznia 1928 r. w Radzynie przy udziale około 1000 osób. Jako pierwszy wystąpił Czesław Górski – nauczyciel z Międzyrzecza, członek PSL „Wyzwolenie”, który po wyborze na posła, przeszedł do BBWR. Mówca apelował o głosowanie na listę nr 1, dowodząc, że „rząd obecny z Marszałkiem Piłsudskim na czele bardziej niż wszystkie inne rządy troszczy się o sprawy wsi i rolnictwa, szczególnie drobnego”. Marian Cieplak, były poseł, był kolejnym ludowcem, który przeszedł do BBWR. Podczas wiecu przypisywał niezasłużone osiągnięcia sanacji, jak ustabilizowanie się złotego. „W dalszym przemówieniu apoteozował osobę Marszałka Piłsudskiego i nawoływał do jednoczenia się do przyszłych wyborów pod hasłem współpracy z Rządem Marszałka”. Starosta radzyński w sprawozdaniu do UW w Lublinie ocenił, że przemówienie wywarło dodatni wpływ na zebranych, „jak się dało wyraźnie zauważyć, w zupełności podzielili wywody prelegenta”<sup>32</sup>.

W Wohyniu 29 stycznia 1928 r. przemawiał do około 250 osób Wiktor Gralewski z Białej Podlaskiej „na temat zasług położonych przez Marszałka Piłsudskiego, trwałości i sukcesów jego rządu oraz wzywał do poparcia

---

<sup>32</sup> APL, SPR, sygn. 3, k. 1, Sprawozdanie sytuacyjne tygodniowe z 18 I 1928 r.

przy wyborach Bezp. Bloku”<sup>33</sup>. W tym samym dniu odbył się wiec w Jabłoniu przy obecności około 300 osób. Przemawiał Aleksander Gałkowski, podnosząc „zasługi Marszałka Piłsudskiego w dziele odbudowy Państwa i utrwalenia jego mocarstwowego znaczenia, potępił partyjniactwo oraz oznajmił, że programem Marszałka Piłsudskiego jak i w ogóle ludzi popierających Marszałka, a tym samym i BBWR jest: 1/ naprawa Konstytucji przez wzmocnienie władzy wykonawczej, 2/ dalsza poprawa położenia gospodarczego, 3/ zjednoczenie ruchu ludowego, 4/ walka z partyjniactwem, 5/ walka z korupcją, i 6/ walka z czynnikami antypaństwowymi”<sup>34</sup>.

Uznano, że prestiż Piłsudskiego należy podeprzeć jeszcze autorytetem duchowego – kapelana Legionów: „nikt jak Piotr Filipiak z okolicznej wsi Dawidy zaznaczył o dobrym stosunku ks. biskupa Bandurskiego do poczynañ Marszałka Piłsudskiego”. Przemówienia, według oceny starosty, trafiły do przekonañ słuchaczy<sup>35</sup>.

W kampanii przedwyborczej w 1930 r. BBWR nie ogłosił programu wyborczego. Za program miał wystarczyć Marszałek, którego umieszczono na pierwszym miejscu listy państwowej Bloku. W ocenie sanacji wybory będą miały charakter plebiscytu i dlatego wykorzystano nazwisko Piłsudskiego.<sup>36</sup>

Hrabia Andrzej Potocki, właściciel dóbr międzyrzeckich, był prezesem Rady Powiatowej BBWR. W Międzyrzeczu 5 października 1930 r. zorganizował spotkanie z udziałem ok. 40 ziemian z regionu. Po dyskusji przyjęto rezolucję,

w której m.in. stwierdzono: „państwo do potęgi dojść może jedynie przez uzdrowienie ustroju, co jest naczelną ideą Marszałka Piłsudskiego”<sup>37</sup>.

Nie zawsze posłowie BBWR potrafili racjonalnie wytłumaczyć wyborcom lub opozycji politykę rządu. Tak było na wiecu Bloku 17 IV 1932 r. z udziałem około 800 osób w Radzynie, gdzie silną pozycję miała endecja. W dyskusji opozycja ze strony SN podniosła sprawę procesu brzeskiego i jak pisał w sprawozdaniu starosta – rzekomo kosztownego wyjazdu Marszałka J. Piłsudskiego na koszt państwa w celach osobistych. W okresie od 1 marca do 22 kwietnia 1932 r. przebywał na wypoczynku w Egipcie, po drodze złożył oficjalną wizytę w Rumunii. Poseł K. Kryński „argumentami uzasadnił „proces brzeski” oraz wyjaśnił ogólnopaństwowy charakter wyjazdu Marszałka J. Piłsudskiego i dużą doniosłość dla Państwa tego wyjazdu”<sup>38</sup>.

Sanacyjna większość sejmowa 23 marca 1935 r. uchwaliła nową Konstytucję, z pogwałceniem postanowień obowiązującej<sup>39</sup>. Na oryginale ustawy zasadniczej 20 marca 1935 r. Piłsudski złożył na dokumencie państwowym swój ostatni podpis przed śmiercią.

25 marca 1935 r. w Radzynie odprawione zostało dziękczynne nabożeństwo, a na manifestacji organizacji społecznych i ludności zebrało się około

<sup>37</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 270/IV, t. 12, k. 170, Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne wojewody lubelskiego nr 15 z 28 X 1930 r.

<sup>38</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1966, k. 16, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne starosty radzyńskiego z legalnego ruchu politycznego polskiego i mniejszości narodowych z 1932 r.

<sup>39</sup> *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 167.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże, k. 13.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> A. Chojnowski, *Piłsudzczyca...*, s. 162.

3000 osób. Rezolucja mówiła o „uczuciu radości i dumy, jaka rozpieiera serce każdego Polaka z okazji uchwalenia nowej Konstytucji, która gwarantuje nam silną władzę, utrwali rząd Rzeczypospolitej i stanowisko Marszałka”<sup>40</sup>. W Międzyrzeczu zebrało się 5000 osób, a skierowane gratulacje do rządu z nazwiska wymieniały tylko Piłsudskiego, którego uznano za twórcę Konstytucji: „Mieszkańcy Międzyrzecza przyjmują z radością nową uchwaloną Konstytucję i deklarują służbę najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>41</sup>.

Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew” powstał w wyniku rozłamu w CZMW<sup>42</sup> w 1928 r. i usamodzielnieniu się Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. Prosanacyjny „Siew” w publicystyce propagował wychowanie państwowe oraz uprawiał apologię Marszałka J. Piłsudskiego. W 1934 r. utworzył z częścią Związku Młodzieży Ludowej i Małopolskiego Związku Młodzieży organizację oświatowo-wychowawczą Centralny Związek Młodej Wsi.

Na terenie powiatu radzyńskiego koło Młodzieży Wiejskiej w Misiach 3 maja 1925 r. wystawiło w Rzeczycy 3 sztuki: „Świt”, „Łobzowanie” i „Bolszewicy pod Warszawą”, a wcześniej na Wielkanoc zaprezentowali je we

własnej wsi<sup>43</sup>. Młodzież z koła ZMW w Wysokim 19 września 1926 r. odegrała sztukę „Bolszewicy pod Warszawą” i powtórzyło inscenizację w Sitnem 3 października<sup>44</sup>. Z inicjatywy koła ZMW w Wohyniu 22 marca 1930 r. odbyła się w obecności około 200 osób wieczornica poświęcona J. Piłsudskiemu. O Marszałku mówił poseł Czesław Górski – Prezes Okręgu ZMW. Miejscowy nauczyciel Aleksander Oleszczuk, znany na Podlasiu badacz folkloru, zaprezentował temat „Komendant J. Piłsudski w pieśni i poezji”. Młodzież przygotowała okolicznościowe deklamacje<sup>45</sup>. Podczas Zjazdu 18 czerwca 1933 r. Kół Młodzieży Wiejskiej w Radzynie po wstępnym przemówieniu zostały wysłane depesze hołdownicze do Prezydenta RP I. Mościckiego i Marszałka J. Piłsudskiego<sup>46</sup>.

Obóz Zjednoczenia Narodowego powstał w lutym 1937 r. W deklaracji płk Adama Koca eksponowano postać E. Rydza-Śmigłego, jako sukcesora J. Piłsudskiego. Podkreślono zasługi Marszałka dla odbudowy Polski, którego uznano za naczelną postać całego okresu niepodległości. Z inicjatywy Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny w Radzynie. 21 marca 1937 r. zwołano zebranie z udziałem około 1500 osób z organizacji społecznych i związków<sup>47</sup>. W

<sup>43</sup> „Głos Międzyrzecki” nr 2 z 1925.

<sup>44</sup> Tamże, nr 8 z 1926.

<sup>45</sup> Tamże, nr 7 z 1930.

<sup>46</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1967, k. 78, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyńskiego z legalnego ruchu politycznego polskiego i mniejszości narodowych z 1933 r.

<sup>47</sup> Do OZN nie mogły należeć indywidualne osoby, uznawano tylko członkostwo organizacji społecznych, a wszystkie władze były mianowane. Do prezydium Zarządu Okręgowego OZN w Lublinie z regionu wszedł właściciel dóbr międzyrzeckich A. Potocki. Por. APL, UWL WSP, sygn. 183, k. 23, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne nr 2 z 1938.

<sup>40</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1966, k. 36, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne starosty radzyńskiego z legalnego ruchu politycznego polskiego i mniejszości narodowych z 1932 r.

<sup>41</sup> Tamże, k. 37; por. Sz. Kalinowski, *Marszałek Józef Piłsudski w życiu społecznym Międzyrzecza Podlaskiego w okresie II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Międzyrzecki”, 2011, t. XLI, s. 119-145

<sup>42</sup> CZMW został utworzony w 1919 r. w ramach Centralnego Związku Kółek Rolniczych. W 1926 r. poparł zamach majowy, jednocześnie opowiadając się za demokracją.

przyjętej rezolucji zebrani postanowili poprzeć wysiłki płk A. Koca nad konsolidacją społeczeństwa polskiego, jednocześnie apelując do działaczy miast i wsi powiatu o współpracę w powstającym obozie<sup>48</sup>.

Po śmierci Marszałka okazało się, że sanacja nie dysponowała wybitnymi liderami, którzy byliby w stanie kontynuować politykę Komendanta i równocześnie posiadać taki autorytet, jakim cieszył się Piłsudski. Wszystkie partie i organizacje obozu sanacyjnego wykorzystywały w swojej działalności legendę Marszałka Józefa Piłsudskiego, często czyniły to instrumentalnie.

Związek Strzelecki był organizacją paramilitarno-wychowawczą, został założony z inicjatywy W. Sieroszewskiego w 1919 r. jako kontynuacja powstałego w 1910 r. ZS we Lwowie i Towarzystwa „Strzelec” w Krakowie. Marszałek J. Piłsudski 12 listopada 1921 r. został honorowym Komendantem Związku Strzeleckiego. ZS podlegał Ministerstwu Spraw Wojskowych i zrzeszał głównie młodzież pozaszkolną w wieku przedpoborowym. Swoją działalność koncentrował na przysposobieniu wojskowym i wychowaniu fizycznym.

Wiele oddziałów zorganizowało zespoły artystyczne. Największym powodzeniem cieszyły się amatorskie zespoły teatralne. Pierwsze w powiecie grupy powstały w Kopinie, Wołyniu i Radzynie. Przedstawienia często przygotowywano we współpracy z innymi organizacjami, m. in. z „Siewem”. Oprócz ambitnego repertuaru klasycznego, grywano komedijki obyczajowe, sztuki historyczne oraz dramaty i ko-

medie legionowe. Najczęściej na Podlasiu były grane następujące utwory: „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć”, „Pomnik I Brygady”, „Bolszewicy idą”, „Sen o Piłsudskim”, „Polska już wolna”, „Powiew wolności”, „Żołnierz”, „Więzień Magdeburga”, „Chłopcy komendanta”<sup>49</sup>. Na Święto Niepodległości zalecano „Cud Listopadowy” lub „Serce Komendanta” B. Bakala<sup>50</sup>.

Dla Strzelca najważniejsze były obchody 19 marca, kiedy to składano przyrzeczenia organizacyjne i 6 sierpnia – jako początek czynu zbrojnego pod wodzą J. Piłsudskiego<sup>51</sup>.

ZS w Radzynie zorganizował w 1924 r. obchody X-lecia czynu legionowego. W jubileuszowym roku wymarszu Legionów na szlak wolności w 1924 r. zorganizowano I Marsz Szlakiem „Kadrówki” na trasie Kraków – Kielce<sup>52</sup>. W 1928 r. w „Kadrówce” uczestniczyły drużyny ZS z Siedlec, Łukowa i Międzyrzecza oraz patrol z 22 pp.<sup>53</sup>

Z dużym rozmachem organizacyjnym w Radzynie w 1928 r. zorganizowano uroczystości w XIV rocznicę wymarszu I Kompanii Kadrowej. Udział w obchodzie oprócz oddziałów ZS, wzięli: OSP, Związek Legionistów, oddziały Policji Państwowej. Po nabożeństwie odbyła się defilada, a po okolicz-

<sup>49</sup> E. Kornowska, *Związek Strzelecki na Podlasiu w latach 1920-1939*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac. T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 455.

<sup>50</sup> „Rozkaz”, nr 4 z 31 X 1929 r.

<sup>51</sup> Departament Naukowo-Szkolny Ministerstwa Spraw Wojskowych już w 1919 roku wydał broszurę w ramach biblioteczki „Uniwersytet Żołnierski” pt. *Dlaczego czcimy dzień szósty sierpnia*, Warszawa 1919.

<sup>52</sup> *XXXIV (19) Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej 6-12 VIII 1999*, informator marszowy oprac. J. J. Kasprzyk, s. 20-21.

<sup>53</sup> „Placówka”, nr 29 z 1929.

<sup>48</sup> Tamże, sygn. 182, nr 3 z 1937, k. 56.



nościowym przemówieniu Inspektora Szkolnego, wzniesiono okrzyki na cześć Prezydenta RP i Marszałka Piłsudskiego i na cześć poległych. Uroczystość zakończyła orkiestra OSP z Międzyrzecza Podl. odegraniem hymnu narodowego i „I Brygady”<sup>54</sup>.

W Kostrach ZS obchód 19 marca 1932 r. zorganizował razem z kołem Młodzieży Wiejskiej. W programie m.in. był odczyt o czynach Józefa Piłsudskiego<sup>55</sup>. Z wielkim rozmachem zorganizowano imieniny Komendanta 19 III 1933 r. w Międzyrzeczu Podl. Dzień wcześniej, wieczorem odbył się uroczysty capstrzyk organizacji Przysposobienia Wojskowego i OSP przy dźwiękach orkiestry i pochodniach. Mszę połową odprawił ks. dziekan W. Augustynowicz, w synagodze modliła się ludność wyznania mojżeszowego. „Po nabożeństwie dowódca całości ob. Okrzejski zdał raport ze wszystkich oddziałów i organizacji ob. hr. Potockiemu – Prezesowi ZS powiatu radzyńskiego”. Okolicznościowe przemówienie o czynach i zasługach J. Piłsudskiego wygłosił W. Janicki – Komendant Placówki POW i koła Podoficerów Rezerwy. Przy dźwiękach dwóch orkiestr strażackich w defiladzie maszerowali: „Hufce ZS i PW, KPW, Urzędy Państwowe, Rada Miejska i Magistrat, gmina Żydowska, organizacje społeczne, kupiectwo, cechy oraz ludność niestowarzyszona. Długość pochodu sięgała przeszło kilometra”. (! – SK) Pochód zamykały Straże Pożarne. Rozwiązanie nastąpiło przy pomniku POW, przy dźwiękach „Pierwszej Brygady”. Tradycyjnie uroczystość zakończyła akademie, która

odbyła się „w podniosłym i uroczystym nastroju przy gromkich okrzykach na cześć Ukochanego Solenizanta”<sup>56</sup>.

Wielkim wydarzeniem w życiu radzyńskiego oddziału ZS była wizytacja ks. bpa Czesława Sokołowskiego. Sufragan diecezji podlaskiej 15 czerwca 1933 r. odwiedził w Radzynie świetlicę strzelecką w towarzystwie ks. infułata T. Osińskiego, ks. kan. F. Ostojkiego i ks. K. Sikory. W odpowiedzi na powitanie prezesa Zarządu Oddziału ZS, zastępcy starosty Andrzeja Kowalczyka, ks. bp Cz. Sokołowski „w nadzwyczaj serdecznych słowach wykazał znaczenie i wartość dla Państwa i społeczeństwa pracy Związku Strzeleckiego, wzywając Brac Strzelecką, aby dalej szła po drodze wytkniętej jej przez Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. J. E. Ks. Biskup ze szczególną radością podkreślił przywiązanie Strzelców do Świętej Wiary Katolickiej i na zakończenie swego przemówienia udzielił zebrany Strzelcom i Strzelczyniom błogosławieństwa”<sup>57</sup>.

Powstanie oddziału ZS w Międzyrzeczu redakcja endeckiego „Podlasiaka” skomentowała ironicznie: „Dowiadujemy się, że od kilku tygodni z inicjatywy rozmaitych „zbawców” i „proroków” z obozu odrodzenia moralnego został zorganizowany „Strzelec”, do którego należy garść wyrostków. Nie lepiej to byłoby do książki albo do uczciwej pracy wziąć się”<sup>58</sup>. Możliwe, że to był przypadek, ale w następnym numerze pisma narodowego w „Kronice Podlaskiej” w identycznym brzmieniu ta in-

<sup>56</sup> Tamże, nr 2 z 1 V 1933.

<sup>54</sup> APL, SPR, sygn. 3, k. 95, Sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyńskiego z VIII 1928 r.

<sup>55</sup> „Rozkaz”, nr 4 z 8 V 1932.

<sup>57</sup> „Nowa Gazeta Podlaska”, nr 27 z 1933; por. APL, UWL WSP, sygn. 1967, k. 78-79, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne starosty radzyńskiego z VI 1933 r.

<sup>58</sup> „Podlasiak”, nr 25 z 20 VI 1926.

formacja ukazała się powtórnie (!-SK)<sup>59</sup>.

Oddział ZS w Polskowlu zorganizował uroczystości 11 Listopada 1933 r. „pod wyrazem żywiolowej manifestacji na rzecz utrwalenia i zachowania tak ofiarnie i krwawo wywalczonej Wolności Narodu oraz wyrazem czci i hołdu dla wojowników Niepodległości z Marszałkiem Polski, Józefem Piłsudskim na czele”<sup>60</sup>. W Radzynie z inicjatywy ZS Rada Miasta podjęła uchwałę przemianowania jednej z ulic na ul. Marszałka Piłsudskiego. W dniu 19 marca 1934 r. odbyła się uroczystość przybicia „tablicy na gmachu Magistratu miasta Radzyna przy ul. Warszawskiej z przemianowaną nazwą „Ulica Marszałka Piłsudskiego”<sup>61</sup>.

W Radzynie w dniu 19 marca 1935 r. odbyło się gremialne złożenie przyrzeczenia przez 500 strzelców i strzelczyń wraz z zarządami całego powiatu, które odebrał Prezes Zarządu powiatu ZS Andrzej Potocki przy udziale delegata Okręgu ZS Brześć, przedstawicieli władz państwowych i licznie zebranej ludności. Po odebraniu przyrzeczenia wysłano depeszę hołdowniczą do Pierwszego Komendanta Związku Strzeleckiego – Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem odbyło się przedstawienie i akademia<sup>62</sup>.

Rocznica wymarszu I Kompanii Kadrowej weszła na stałe do kalendarza świąt odrodzonego Wojska Polskiego i Związku Strzeleckiego<sup>63</sup>. Majówkę zwią-

zaną ze Świętem Żołnierza 15 sierpnia 1935 r. zorganizowali strzelcy z Drełowa. Referat poświęcony temu wydarzeniu wygłosił T. Rajder – prezes ZS. W Wohyniu ZS 18 sierpnia 1935 r. urządził akademię dla uczczenia „Cudu nad Wisłą”. Referat okolicznościowy wygłosił nauczyciel B. Ochnio, a strzelcy przygotowali sztukę teatralną „Rozkaz”<sup>64</sup>. Pamiętali Strzelcy o swoim Komendancie również podczas obchodów święta 11 Listopada.

W Radzynie Zarząd Powiatu ZS na posiedzeniu 5 czerwca 1935 r. zaakceptował kwotę 100 zł na pomnik trwałego uczczenia pamięci śp. Marszałka. Następnie zajął się wyjątkową w podlaskiej organizacji, sprawą skargi Prezesa Oddziału w Siemieniu na zachowanie się strzelców Oddziału Radzyń, w szczególności strzelca W. Fajansa podczas uroczystości pogrzebowych J. Piłsudskiego. Po przeprowadzeniu dochodzenia na posiedzeniu 7 października 1935 r. Zarząd Powiatu „uchwalił wydać ze Związku Strzeleckiego ob. Fajansa Władysława członka Oddziału Radzyń, ponieważ jak wynika z dochodzeń przeprowadzonych przez Zarząd Oddziału Radzyń strzelec ten wyrażał się w maju b. r. w sposób uwłaczający pamięci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego”<sup>65</sup>. Posiedzenie Zarząd zakończył uchwałą, w której zwrócił się do „powiatowego Komitetu trwałego uczczenia pamięci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego z propozycją by wyrazem tego uczczenia stało się wzniesienie w Radzynie domu strzeleckiego im. Mar-

<sup>59</sup> Tamże, nr 26 z 27 VI 1926.

<sup>60</sup> „Rozkaz”, nr 1 z 11 III 1933.

<sup>61</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1980, k. 2, Sprawozdanie kwartalne starosty radzyńskiego nr 1 z życia polskich związków i stowarzyszeń z 9 IV 1934 r.

<sup>62</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1981, k. 2, Sprawozdanie kwartalne starosty radzyńskiego nr 1 z życia polskich związków i stowarzyszeń z 9 IV 1935.

<sup>63</sup> A. W. Englert, *Tradycja Pierwszej Kompanii Kadro-*

*wej i jej prace społeczne*, „Strzelec”, nr 31 z 5 VIII 1934 r.

<sup>64</sup> „Gazeta Radzyńska”, nr 20 z 1935.

<sup>65</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, I. 390. 1. 62; Protokół z posiedzenia Zarządu Powiatowego ZS w Radzynie w dn. 7 X 1935 r.

szka Józefa Piłsudskiego”<sup>66</sup>.

W okresie II Rzeczypospolitej środowisko kombatanckie było rozbite na wiele stowarzyszeń i związków, które współpracowały z różnymi ugrupowaniami politycznymi.<sup>67</sup> Po przewrocie majowym, kiedy pojawiło się hasło „narodu pod bronią”, wiele organizacji aktywnie uczestniczyło w jego realizacji, prowadząc szkolenia. Kilka z nich skupionych w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny [dalej FPZOO], było częścią obozu sanacyjnego. FPZOO jako związek związków kombatanckich została utworzona 9 lutego 1928 r. w Warszawie. Dzięki poparciu władz państwowych podporządkowała sobie większość organizacji kombatanckich. Celem skupienia związków kombatanckich było rozszerzenie bazy społecznej obozu sanacyjnego. Marszałek J. Piłsudski był dożywotnim honorowym prezesem FPZOO.<sup>68</sup>

W Radzynie Powiatowa FPZOO powstała dopiero 7 marca 1937 r. i liczyła 23 osoby. W skład Federacji wchodziły: Związek Peowiaków, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy RP, Związek Rezerwistów i Związek Inwalidów Wojennych<sup>69</sup>.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> J. S. Wojciechowski, *Stowarzyszenia i związki kombatanckie w latach 1919-1939*, Pruszków, b.d., w.r.m.

<sup>68</sup> W 1938 r. FPZOO skupiała ponad 600 tys. członków z 34 organizacji kombatanckich. Organy prasowe: „Federacja” (1929-31), „Biuletyn Informacyjny i Prasowy FPZOO” (1932-34) oraz „Naród i Wojsko” (1934-39). Protektorem Federacji był I. Mościcki, a honorowym prezesem po Piłsudskim – E. Rydz-Śmigły.

<sup>69</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1983, k. 6 i 7, Półroczne sprawozdanie starosty radzyńskiego z życia polskich związków i stowarzyszeń za marzec 1930 r.,.. Do zarządu zostali wybrani: starosta powiatu F. Olearczyk – prezes, J. Bakon – wiceprezes (poseł na Sejm), J.

Na Południowym Podlasiu Związek Rezerwistów był najliczniejszą organizacją kombatancką. W przeddzień imienin Marszałka, w Międzyrzecu Podl. 18 marca 1934 r. odbyło się zebranie organizacyjne koła ZR z udziałem 350 osób. Po wystąpieniach przedstawiciela Komendy Okręgu ZR z terenu IX Okręgu Korpusu w Brześciu n/B i Komendanta Rejonu ZR z obszaru 9 DP z Siedlec zawiązano koło Związku Rezerwistów w Międzyrzecu, do którego przystąpiło 200 osób. „Zebranie jednomyślnie uchwaliło wystosować do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego z okazji Jego Imienin depezę hołdowniczą”<sup>70</sup>. W Radzynie Zarządy Kół ZR<sup>71</sup> z powiatu 1 września 1935 r. ustosunkowały się do nowej Konstytucji, która „daje gwarancję trwałych rządów, usprawnia działalność ciał ustawodawczych. Tym samym, wzmacniając zręby Niepodległości odzyskanej geniuszem Marszałka Piłsudskiego i męstwem Jego żołnierzy – nowa Konstytucja dobrze służy Państwu i Jego obywatelom. Swego czasu na polach walk o Polskę, staraliśmy się być dobrymi żołnierzami naszego Wodza. Nauczył On nas jednak nie tylko za Polskę się bić i za Nią umierać, lecz i dla Niej w czasie pokoju pracować”<sup>72</sup>.

Placówka POW licząca 25 członków w Międzyrzecu, zaprosiła w 1933 r. do wspólnej pracy społeczno-oświatowej ZS i Związek Podoficerów Rezerwy

Zygar – skarbnik (czł. ZOR RP, nauczyciel), T. Pieńkowski – sekretarz (ZPO RP), J. Piwon – członek Zarządu (ZIW RP). W pięciu związkach było 935 członków.

<sup>70</sup> „Nowa Gazeta Podlaska”, nr 12 z 1934.

<sup>71</sup> W powiecie radzyńskim ZR liczył 240 członków w kołach: Radzyń Podl., Międzyrzec Podl. oraz w gminach: Biała, Jabłoń, Kąkolewnica, Milanów, Suchowola i Wohyrń. Zob.: „Gazeta Radzyńska”, nr 18 z 1935.

<sup>72</sup> Tamże.

**Telegram**

№ 51

marszałek piłsudski warszawa

Przewód № 1038

Przyjęto dn. 1932  
godz. min.  
z  
podpis

Urząd


z radzyn podl 5.-14.-1.-16.-10' = słów da / godz.

= zarząd powiatowy związku legionistów zasyła serdeczne legionowe życzenia swemu twoscy = zarząd =

Zarząd Telegramów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wyniki z późnego przesłania lub doręczenia telegramu

Druk. Radziska, Warszawa, Blaszki

alkoholu  
jedynie  
oryginalne  
perfumy bez




**ILLUZION**

**DRALLE'GO**

PERFUMY, MYDŁA, WODY  
KWIATOWE I KOLONSKIE  
ROZPOWSZECHNIONE  
NA CAŁEJ KULI ZIEMSKIEJ

włosów  
do pielęgnacji



M. P. i T. 1010 (X.M.927) 23.570.000 w bl. 4 100. Reklamę na blankietach telegraficznych wydawnictwa „Poradnik” w Poznaniu.

**Telegram Zarządu Powiatowego Związku Legionistów Polskich w Radzynie z życzeniami dla J. Piłsudskiego, CAW I 300.1.18.**

(100 członków)<sup>73</sup>. Związek Peowiaków w Radzynie 1 IX 1935 r. na nadzwyczajnym Walnym Zjeździe w obecności 160 osób po uchwaleniu nowej Konstytucji i przed jesiennym wyborami do parlamentu uroczyście ślubował, że „w służbie publicznej dla dobra Narodu i Państwa kierować się będziemy zawsze wskazaniem naszego Komendanta, Wodza Narodu i Wielkiego Budowniczego Państwa Józefa Piłsudskiego. Przrzekamy wykonywać wiernie te-

stament Wielkiego Polaka, który osierocając Naród wskazał Mu największy cel – dalszą rozbudowę potęgi i wielkości mocarstwowej Rzeczypospolitej”<sup>74</sup>. Prezesem ZP Związku Peowiaków w Radzynie Podl. liczącego 176 członków, został wybrany 10 stycznia 1937 r. Józef Bakon – poseł na Sejm<sup>75</sup>.

W 1928 r. w powiecie radzyń-

<sup>73</sup> Tamże, nr 2-3 z 1933, s. 23.

<sup>74</sup> „Gazeta Radzyńska”, nr 18 z 1935.

<sup>75</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1983, k. 7, Półroczne sprawozdanie starosty radzyńskiego z życia polskich związków i stowarzyszeń za marzec 1930 r.

skim Związek Legionistów Polskich liczył 76 członków, w większości byłych członków POW, legionistów było kilku<sup>76</sup>. Duże zasługi miał ZLP w mobilizowaniu społeczeństwa do udziału w „akcji na Madereę”. Służył temu też okólnik „Imieniny Komendanta” z 28 lutego 1931 r. skierowany do organizacji terenowych z zaleceniem wysyłania okolicznościowych depeesz na Madereę, gdzie wypoczywał Marszałek. Z powiatu radzyńskiego zachowało się kilka wysłanych z okazji imienin Marszałka depeesz<sup>77</sup>.

Z inicjatywy redaktora „Polski Zbrojnej” Stanisława Poraj-Koźmińskiego i korpusu oficerskiego na jesieni 1926 r. zaczęto zbiórkę pieniędzy na łódź podwodną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przewodniczący Wydziału Powiatowego w Radzynie Podl. mógł się pochwalić, „że w wykonaniu polecenia Pana Wojewody z dn. 8 VI 1928 r. donoszę, iż za pośrednictwem Urzędów gminnych zebraliśmy 406 zł 75 gr. składek na łódź podwodną im. Marszałka J. Piłsudskiego”<sup>78</sup>.

Sejm w dniu 1 II i Senat 11 marca 1929 r. skreślił 2 mln zł z funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa Spraw Wojskowych na walkę ze szpiegostwem. Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy RP 15 marca 1929 r. złożył wniosek do ZG FPZOO o zbiórkę wśród członków Federacji funduszu na walkę ze szpiegostwem. W dzień imienin J. Piłsudskiego 19 marca 1929 r. ukazała się sto-

sowna odezwa.

„Skandal kryptowy”<sup>79</sup> wywołał na Południowym Podlasiu żywe reperkusje w postaci protestów różnych środowisk. W Radzynie 24 czerwca 1937 r. na zebraniu zarządów organizacji byłych wojskowych jednogłośnie postanowiono wysłać do premiera depeesz: „Do głębi przejęci aktem samowoli ks. Sapiehy – przesyłamy na ręce Twoje, Panie Premierze, jak najgorętszy protest, składając jednocześnie wyrazy posłuszeństwa żołnierskiego i podzięki za zajęte stanowisko”. O zasięgu akcji w mieście świadczą podpisy pod depeesz: Powiatowy Zarząd FPZOO, PZ Związku Peowiaków, PZ ZR RP, PZ ZPR RP, PZ ZIW RP, PZ ZS, Zarząd Koła Rodziny Rezerwistów, Zarząd Koła Rodziny Urzędniczej, PZ Straży Pożarnych<sup>80</sup>.

Podobnie zareagowały zarządy organizacji w Międzyrzeczu: „Odczuwając boleśnie incydent zaszły w Krakowie u trumny Wodza Narodu i Wskrziesiciela Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego, ślemy Ci Panie Premierze wyrazy hołdu za męskie i żołnierskie stanowisko w obronie Majestatu Rzeczypospolitej”. Wysłano drugą depeesz do Marszałka Polski E. Rydza-Śmigłego: „...oddajemy się do twojej, ubóstwiany Wodzu naczelny, dyspozycji – ślubując karność i posłuszeństwo żołnierskie”<sup>81</sup>.

Strzelcy i dawni legioniści, powoiacy oraz żołnierze byli w okresie międzywojennym środowiskami, które najbardziej przyczyniły się do rozpro-

<sup>76</sup> APL, UWL WSP, sygn. 2431, k. 82, Związek Legionistów Polskich 1923-37.

<sup>77</sup> Do będącego na wypoczynku Marszałka na Madereę wysłano około 1 400 000 kart z życzeniami z okazji imienin 19 marca 1931 r. oraz kilkaset innych przesyłek; zob. K. Iłakowiczówna, *Ścieżka obok drogi*, Warszawa 1939, s. 187.

<sup>78</sup> Tamże.

<sup>79</sup> Przeniesienie trumny w katedrze wawelskiej z ciałem Marszałka bez konsultacji z władzami do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów.

<sup>80</sup> APL, UWL WSP, sygn. 2442, k. 165, Związek Rezerwistów 1933-37, Pismo starosty radzyńskiego z 24 VI 1937 r. do wojewody w Lublinie, odpisy depeesz.

<sup>81</sup> Tamże, k. 167 i 168.

pagowania legendy Komendanta. Budując swoją pozycję w społeczeństwie, zbiorowość ta wykazywała największą identyfikację z Komendantem.

Kościół katolicki w lipcu i sierpniu 1920 r. obserwując z największym niepokojem sytuację na froncie, postanowił użyć swojego autorytetu w mobilizowaniu społeczeństwa do obrony Ojczyzny. Odezwa Naczelnika Państwa została ogłoszona 3 lipca 1920 r. Biskup diecezji podlaskiej H. Przeździecki podczas ofensywy Armii Czerwonej pozostał w Siedlcach, co miało moralne znaczenie dla duchowieństwa i wiernych na Podlasiu.

W Międzyrzeczu po odniesionym zwycięstwie w 1920 r. w kościele św. Mikołaja odbyła się msza św. dziękczynna w intencji Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego Józefa Piłsudskiego<sup>82</sup>.

Ordynariusz podlaski wydał 7 października 1928 r. list pasterski „Z okazji dziesięciolecia niepodległości Polski”. Pisał w nim biskup o zasługach różnych organizacji, które „do tego samego celu dążyły: do wolności Ojczyzny”. Na pierwszym miejscu są wymienione „legiony Komendanta”<sup>83</sup>. H. Przeździecki najprawdopodobniej był jedynym ordynariuszem, który użył nazwiska Naczelnego Wodza w liście pasterskim w 1930 r.: „gdy dziesięć lat temu zdawało się, że wszelka moc nas opuściła, że najazd bolszewików załaje nas, zdusi, wolności pozbawi, jakby w jednej chwili Polska cała drgnęła przedziwną mocą jedności, skupiła się w obronie niepodległości. Wojsko, od-

czuwając ten poryw kraju, pod wodzą Naczelnika Państwa, Marszałka Piłsudskiego, przy współudziale Hallerów, Sikorskich, Sosnkowskich, Rozwadowskich, Szeptyckich, Zielińskich i innych pełnych zapału generałów, wspomagane radami wojskowych francuskich, zagrożone przykładem ks. Skorupki, uczyniło zwrot, uderzyło silnie i wyparło z ojczyzny najeźdźcę”<sup>84</sup>.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej związane z Kościołem – jak donosił starosta radzyński do UW, w obchodach 19 marca 1934 r. „udziału nie brało zachowując się obojętnie. [...] A nawet w niektórych miejscowościach Patronowie Stowarzyszeń w celu powstrzymania się od jakiegokolwiek udziału młodzieży, urządzili w tym dniu rekolekcje wielkanocne”<sup>85</sup>. Okres żałoby narodowej na terenie powiatu radzyńskiego był przestrzegany przez wszystkie niemal organizacje, a zwłaszcza prorządowe. „Jednak niektóre stowarzyszenia młodzieży katolickiej nie brały udziału w uroczystościach żałobnych”<sup>86</sup>.

Różne były postawy ludności prawosławnej Południowego Podlasia wobec zgonu Piłsudskiego<sup>87</sup>. Starosta radzyński informował, że „ludność Ruśńska z terenu powiatu nie przyłączyła

<sup>84</sup> „W dziesiątą rocznicę „Cudu nad Wisłą”, tamże, s. 86.

<sup>85</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1980, k. 1-3, Sprawozdanie kwartalne starosty radzyńskiego z życia polskich związków i stowarzyszeń z 9 IV 1934 r.

<sup>86</sup> Tamże, sygn. 1981, k. 19, Sprawozdanie nr 2/35 z 9 VII 1935 r.

<sup>87</sup> Sz. Kalinowski, *Stosunek mniejszości narodowych do marszałka Józefa Piłsudskiego na Południowym Podlasiu w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Ziemi Łosickiej. Z historii mniejszości narodowych, kulturowych i religijnych*, red. A. Indraszczyka, Warszawa 2010; por. tenże, *Stosunek prawosławia do Józefa Piłsudskiego na Południowym Podlasiu w okresie 1918-1939*, „My, Pierwsza Brygada”, nr 6 z 2011, s. 13-15

<sup>82</sup> J. Geresz, *W dziejów kościoła św. Mikołaja w Międzyrzeczu Podlaskim*, Międzyrzec Podlaski 1997, s. 41.

<sup>83</sup> H. Przeździecki, *Listy i przemówienia 1928-1938*, Siedlce 1938, s. 19.

się do ogólnej żałoby oraz nie wzięła udziału w odprawieniu nabożeństwa przez duchownego prawosławnego Stachowskiego w Worsach. [...] Kiedy duchowieństwo innych wyznań samorzutnie odprawiło nabożeństwo żałobne – duchowny Stachowski odprawił je dopiero na skutek telefonicznego polecenia dziekana prawosławnego Metiu-ka Grzegorza z Nosowa. Postępowanie Stachowskiego dobitnie wskazuje jego nielojalność do państwowości polskiej i wskutek jego działalności stosunek miejscowych Rusinów do polskości znacznie się pogorszył”<sup>88</sup>.

Podczas wizytacji biskupa prawosławnego Sawy we wsi Strzyżówka, dostoyny gość apelował o wytrwanie w wierze. W przemówieniu skierowanym do ponad 200 osób bp Sawa<sup>89</sup> „dziękował Prezydentowi Rzeczypospolitej i Marszałkowi Piłsudskiemu i Narodowi Polskiemu za tolerancyjne stanowisko w stosunku do prawosławia. Biskup stwierdził, że oprócz Rosji bolszewickiej, gdzie cerkiew jest niszczone a wyznawcy prześladowani i gnębieni [...], nawet Król Rumuński Karol, wyznania prawosławnego jest sprzymierzeńcem wraz z narodem rumuńskim – Pol-  
ski”<sup>90</sup>.

<sup>88</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1969, k. 35, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyńskiego nr 5 z 4 VI 1935 r. z życia politycznego polskiego oraz z życia mniejszości narodowych.

<sup>89</sup> Biskup Sawa w kazaniu podczas nabożeństwa 20 IX 1935 r. w Chełmie podniósł zasługi Marszałka J. Piłsudskiego, który „mieczem oddzielił prawosławie w Polsce od bolszewizmu i pozwolił im swobodnie wyznawać religię”. Zob. APL, Starostwo Powiatowe Białskie (dalej: SPB), sygn. 378, k. 14, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty białskiego z ruchu politycznego polskiego oraz z życia społeczno-politycznego mniejszości narodowych nr 9 z 1935 r.

<sup>90</sup> Tamże, UWL WSP, sygn. 1967, k. 99-100, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyń-

Na Południowym Podlasiu w Terespolu oraz Międzyrzeczu i okolicach mieszkali ukraińscy emigranci z końca 1920 r.<sup>91</sup> Politycznie emigranci należący do Ukraińskiego Komitetu Centralnego z gminy Żerocin wysłali 15 maja 1935 r. pismo do wojewody w Lublinie, w którym wyrazili „najszczerze ubolewanie dla Narodu i Rządu Polskiego z powodu śmierci ś. p. Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski i zwycięskiego Wodza Narodu Polskiego w walce o wyzwolenie ojczyzny”<sup>92</sup>.

Żydzi w powiecie radzyńskim, jak w całej Polsce, dzielili się na liczne, walczące ze sobą nurty polityczne. Podstawową formą organizacyjną społeczności żydowskiej były gminy wyznaniowe, które nadzorowały szkolnictwo, kulturę<sup>93</sup>, prasę<sup>94</sup>, prowadziły opiekę społeczną<sup>95</sup>. Ludność utrzymywała się przede wszystkim z handlu i rzemiosła.

skiego nr 9 z 4 X 1933 r. z życia politycznego polskiego oraz z życia społeczno-politycznego mniejszości narodowych.

<sup>91</sup> E. Wiszka, *Ukraińska emigracja polityczna na południowym Podlasiu (1921-1939)*, [w:] *Rzeczpospolita Obojga Narodów i jej tradycje*, red. nauk. M. Wagner i J. Wojtasik, Siedlce 2004, s. 361-366.

<sup>92</sup> APL, UWL Wydział Organizacyjny (dalej: WO), sygn. 25, k. 52, Pismo z 15 V 1935 r. do wojewody lubelskiego.

<sup>93</sup> Niemal wszystkie organizacje oświatowe i kulturalne miały w regionie swoje oddziały. Zob. Z. Zaporoński, *Ludność żydowska w Białej Podlaskiej w latach 1918-1939*, „Studia Podlaskie”, Białystok 1989, t. II, s. 278-281.

<sup>94</sup> W regionie ukazywało się kilkanaście tytułów prasy żydowskiej najważniejsze z nich: „Bialer Wochenblatt”, „Podlasier Leben”, „Podlasier Cajtung”, „Mezriczer Wochenblatt”, „Mezriczer Leben”. Zob. *Prasa Żydowska w Lublinie i na Lubelszczyźnie (1918-1939)*, „Biuletyn” Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce, nr 4 z 1979, s. 65 i nr 3 z 1981, s. 80.

<sup>95</sup> S. Mańko, *Żydzi międzyrzeccy w okresie Drugiej Rzeczypospolitej w świetle dokumentów Archiwum Państwowego w Lublinie*, „Kwartalnik Historii Żydów” nr 1 z 2006, s. 74.

Największy procent Żydów w powiecie zamieszkiwało w 1921 r. w Międzyrzeczu – 74,6 %.<sup>96</sup>

Marszałka podczas zamachu w 1926 r. poparły ugrupowania lewicowe i mniejszości narodowych. Bund wydał ulotkę wzywającą do strajku generalnego. Stowarzyszenie „Kultur Liga” w 1926 r. zorganizował w Międzyrzeczu wykład nt. „Marszałek Piłsudski premierem”<sup>97</sup>.

Piłsudski uważany był za człowieka dalekiego od ciasnego nacjonalizmu<sup>98</sup>. Poparcie przewrotu majowego wiązało z nadzieją, że nowe władze zdecydowanie przeciwstawią się różnym formom antysemityzmu. W wielu środowiskach żydowskich umacniała się legenda Piłsudskiego, przeciwnika nacjonalizmu, który w 1926 r. chciał ratować niepodległość i zaprowadzić porządek w kraju.

Aktywnie uczestniczyła ludność żydowska Międzyrzecza w obchodach imienin Marszałka. W 1930 r. podczas akademii „deputowany Górski wygłosił dłuższy referat o Piłsudskim i jego znaczeniu dla polskiego narodu. Odbył się również występ chóru oraz deklamacje, a po jednym bardzo udanym numerze koncertowym żydowskiej orkiestry strażackiej, deputowany Górski zamknął akademię”<sup>99</sup>. Uroczyste świętowano 19 marca 1934 r. w Międzyrzeczu: „Po defiladzie i krótkiej przemowie burmistrza, przy dźwiękach muzyki

odsłonięto tablicę pamiątkową Marszałka Piłsudskiego. Potem odmaszerowano na ulicę Łukowską, gdzie zostało poświęcone miejsce pod budowę domu „Strzelca” imienia Marszałka. Wieczorem miała miejsce uroczysta akademii w szkole powszechnej, gdzie chrześcijańska publiczność z całego serca podziękowała żydowskiej orkiestrze strażackiej za jej grę”<sup>100</sup>.

Ostatnie za życia solenizanta imieniny 19 marca 1935 r. społeczność żydowska obchodziła „obsyłając nabożeństwa odbywające się w synagogach”. Najbardziej aktywne w organizowaniu obchodów były: Agudas Isroel, Mizrahi i Organizacja Syjonistyczna – Rewizjonistów, „które wyraźniej zaakcentowały w omawianych dniach swą łączność z obozem prorządowym”<sup>101</sup>. W synagodze miały miejsce uroczyste modlitwy. Wspaniałą mowę po hebrajsku i po polsku wygłosił dyrektor żydowskiego gimnazjum pan B. Dreilinger. Podczas modłów w synagodze można było zauważyć uczniów wszystkich miejscowych szkół ze swoimi nauczycielami, a poza nimi także przedstawiciele władz samorządowych i państwowych. Po nabożeństwie na rynku przed pomnikiem przeszła defilada z żydowską orkiestrą strażacką. Wywarła też duże wrażenie akademii w żydowskim gimnazjum, gdzie w obecności dyrekcji i komitetu rodzicielskiego uczniowie przedstawili zajmujące sceny z życia Marszałka Piłsudskiego z okresu walki o wolność na

<sup>96</sup> B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w XIX i XX wieku*, Warszawa 1930, s. 34.

<sup>97</sup> A. Gontarek, *Świat żydowski*, [w:] *Ziemia Radzyńska 1918-1939*, red. D. Magier, Radzyń Podlaski 2012, s. 170

<sup>98</sup> *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 223.

<sup>99</sup> „Mezriczer Tribune”, nr 12 z 21 III 1930, s. 5 (tłum. E. Nowogrodzka).

<sup>100</sup> „Mezriczer Lebn”, nr 12 z 23 III 1934, s. 4 (tłum. E. Nowogrodzka).

<sup>101</sup> APL, UWL WSP, sygn. 376, k. 27, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyńskiego z życia politycznego polskiego i życia społeczno-politycznego mniejszości narodowych nr 3 z 12 IV 1935.



początku tego wieku”<sup>102</sup>.

Tak długo, jak żył J. Piłsudski Żydzi w Polsce mogli uważać się za bezpiecznych pod względem osobistym, kulturalnym i ekonomicznym.<sup>103</sup> Nie dziwi w tej sytuacji ocena starosty radzyńskiego, że „ludność żydowska tłumnie brała udział w nabożeństwach żałobnych za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzanych w synagogach i łączyła się w ogólnej żałobie ze społeczeństwem polskim”<sup>104</sup>.

Podczas żałobnego posiedzenia Rady Miejskiej 15 maja 1935 r. w Międzyrzeczu okolicznościowe przemówienie wygłosił żydowski radny. Zostało ono opublikowane w miejscowym tygodniku „Podlasier Cajtung”: „Trudno jest mówić – zaczyna dr Kaplan – w takim tragicznym momencie, kiedy serce jest przepelnione smutkiem i zwątpieniem, z powodu wielkiej straty, którą doznał cały kraj i wszystkie narody zamieszkujące polską ziemię. Umarł człowiek, który był opiekunem całej Polski. Ale, nie! Marszałek Piłsudski nie umarł! Umierają tylko przeciętni ludzie, którzy żyją tylko dla siebie, ale taki wielki człowiek nie mógł umrzeć. Umarła jedynie jego ziemską powłoka. Jego duch, którego promienie sięgają najodleglejszych zakątków kraju, i którego duchowość zadziwia cały świat – taki duch żyje i będzie żył długie lata pomiędzy masami i będzie wpływał na ich losy. Odejdą pokolenia i jasna

postać Komendanta będzie dla nich świecić, jak latarnia morska i wezwanie do dobrych czynów i zasług dla dobra narodu, zasług i czynów, które wielki rycerz spełniał w ciągu całego swojego życia. Szacunek i miłość do ojczyzny była dla niego najwyższą wartością. Żeby jak należy uwiecznić pamięć tego wielkiego człowieka, musimy stworzyć coś, co na zawsze udokumentuje nasz szacunek i będzie w zgodzie z jego ideałami”<sup>105</sup>.

Radny J. Kapłan zgłosił wniosek, aby założyć w mieście „Park im. Marszałka J. Piłsudskiego.” W Międzyrzeczu Organizacja Syjonistyczna 21 maja 1935 r. w sali kina „Olimpia” z udziałem około 500 osób zorganizowała odczyt poświęcony problematyce emigracji do Palestyny. Przewodniczący spotkania dr Józef Kapłan „zagaił zebranie oraz na wstępie uczczono przez powstanie i zachowanie minutowej ciszy pamięć Wodza Narodu ś. p. Józefa Piłsudskiego”<sup>106</sup>. Po śmierci Marszałka J. Piłsudskiego w Kocku 21 lipca 1935 r. odbyła się uroczystość pobrania ziemi do urny z grobu płk Berka Joselewicza<sup>107</sup>, celem przewiezienia jej na Sowiniec. W uroczystości wzięło udział około 2 tys. ludności żydowskiej, w tym wielu z terenu Południowego Podlasia<sup>108</sup>. W Międzyrzeczu Oddział Organizacji Sy-

<sup>102</sup> „Podlasier Cajtung”, nr 11 z 29 III 1935, s. 4 (tłum. z jidysz Ewa Nowogrodzka).

<sup>103</sup> A. Laudau-Czajka, *W jednym stali domu. Koncepcje rozwiązania kwestii żydowskiej w publicystyce polskiej 1933-1939*, Warszawa 1998, s. 177.

<sup>104</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1969, k. 36, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne nr 5 z 4 VI 1935 r. starosty radzyńskiego z życia politycznego polskiego i życia mniejszości narodowych.

<sup>105</sup> „Podlasier Cajtung”, nr 18 z 24 V 1935, s. 3 (tłum. E. Nowogrodzka).

<sup>106</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1969, k. 37, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne nr 5 z 4 VI 1935 r. starosty radzyńskiego z życia politycznego polskiego i życia mniejszości narodowych.

<sup>107</sup> W 1927 r. Marszałek J. Piłsudski objął protektorat nad budową pomnika Berka Joselewicza w Kocku. Zob. „Sprawy Narodowościowe” nr 3 z 1927.

<sup>108</sup> APL, UWL WSP, sygn. 377, k. 47, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyńskiego z życia politycznego polskiego i życia społeczno-politycznego mniejszości narodowych nr 7 z 14 VIII 1935 r.

jonistycznej zorganizował 9 czerwca 1935 r. w sali kina „Olimpia” z udziałem około 500 osób okolicznościowe spotkanie. Zgromadzenie publiczne pod przewodnictwem Rubinsztejna Chaji-Sury poświęcone było sprawie zasadzenia lasu w Palestynie imienia Marszałka J. Piłsudskiego. Przemówienie wygłosiła Debora z Lachower-Lichtenbaumowa z Palestyny. Prelegentka „podniosła zasługi Marszałka ś. p. Józefa Piłsudskiego podkreślając, że śmierć Jego w sercach żydowskich nie tylko w Polsce wywołała szczyry żal. To też dla uczczenia pamięci Budowniczego Polski Odrodzonej, naród żydowski zamierza podjąć się wielkiej akcji zasiania lasu w Palestynie imienia Marszałka Piłsudskiego”<sup>109</sup>. Akcję tę zainicjował w Polsce „Karen-Kajemet Leisrael”. Oprócz Piłsudskiego, organizacja chciała uczcić osoby zasłużone dla społeczności żydowskiej: lorda A. J. Balfoura, króla Anglii Jerzego V, prezydenta Czechosłowacji T. Masaryka i króla Jugosławii Aleksandra<sup>110</sup>.

Oddział Syjonistów-Rewizjonistów w Międzyrzeczu 28 lipca 1935 r. zorganizował z udziałem około 200 osób akademię ku czci T. Herzla. Referent Izaak Rozental z Lublina „przemawiał w języku polskim podnosząc zasługi śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Prelegent wskazywał zebranyemu wyniki twórczej pracy Marszałka, dając przykład innym narodom”<sup>111</sup>. Drugi mówca tego spotka-

nia nawiązując do przedmówcy, ukazał T. Herzla jako wychowawcę młodzieży żydowskiej „o dążeniach wyłącznie państwowotwórczych”<sup>112</sup>.

Niewiele egzemplarzy żydowskiej prasy z okresu międzywojennego z terenu Południowego Podlasia zachowało się w bibliotekach i archiwach. W bezpartyjnym tygodniku „Mezryczer Leben” (Życie Międzyrzeckie) w numerze 20 z 1936 r. zamieszczono wzmiankę o rocznicy zgonu Marszałka J. Piłsudskiego. Przy tym w końcowym ustępie zdania autor stwierdza, że dotychczas nikt nie może zastąpić autorytetu Marszałka<sup>113</sup>. Rok później, w „Mezryczer Leben” w numerze 14 z 1937 r. ukazały się informacje z przebiegu drugiej rocznicy zgonu Marszałka J. Piłsudskiego. W końcu artykułu autor zaznaczył, „że przeważnie my Żydzi mamy powody do oplakiwania śmierci Marszałka Piłsudskiego”<sup>114</sup>.

Polski Kościół Narodowy nie wielu miał wyznawców na Południowym Podlasiu. We wsi Kozły w gm. Komarówka, 21 maja 1933 r. odbyło się poświęcenie kaplicy przez ks. J. Padewskiego z Krakowa. Akt erekcyjny w obecności około 600 osób odczytał miejscowy ks. Stanisław Brokowski. Po ceremonii duchowni wygłosili okolicznościowe kazania, w których „podkreślili zasługi Marszałka Piłsudskiego. Na zebranych przemówienia nacechowane lojalnością do Rządu wywarło duże wrażenie, a szczególnie mieszkańców

<sup>109</sup> Tamże, sygn. 1969, k. 52, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyńskiego z życia politycznego polskiego i życia społeczno-politycznego mniejszości narodowych za VI 1935.

<sup>110</sup> „Podlasier Cajtung”, nr 19 z 6 VI 1935, s. 3.

<sup>111</sup> APL, UWL WSP, sygn. 1969, k. 63, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty radzyńskiego z życia politycznego polskiego i życia społeczno-politycznego mniejszości narodowych za VI 1935.

<sup>112</sup> Tamże.

<sup>113</sup> Tamże, sygn. 1970, k. 45, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne nr 5 z 6 VI 1936 r. starosty radzyńskiego z życia politycznego polskiego i życia mniejszości narodowych.

<sup>114</sup> Tamże, sygn. 1971, k. 40, sprawozdanie nr 5 z 3 VI 1937 r.

wsi Kozły wprowadziło w podziw, bowiem spośród nich są niektórzy zapatrywań komunistycznych<sup>115</sup>.

We wsi Tulniki w gm. Siemień 21 maja 1934 r. nabożeństwo odprawił ks. Mieczysław Siwiec z Rozkopaczewa (pow. włodawski). Po nabożeństwie duchowny wygłosił przemówienie do około 150 zebranych osób, w którym zarzucił księżom katolickim brak patriotyzmu. Na zakończenie spotkania ks. M. Siwiec „wzniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana marszałka Piłsudskiego, Starosty i tych, którzy walczyli o Niepodległość Polski, co zebrani potwierdzili okrzykiem «Niech żyją»<sup>116</sup>.

Świetlice i kluby oprócz szkół, mieściły się w remizach OSP, Domach Ludowych i Strzeleckich. Wiele organizacji miało wspólne lokale. Imprezy, widowiska i akademie poświęcone J. Piłsudskiemu i jego żołnierzom organizowano w regionie w świetlicach należących przede wszystkim do ZS, ZMW „Siew”, KPW i OSP. Okazją były historyczne rocznice związane z powstaniem narodowymi, Legionami, wojną 1918-1920, świętami państwowymi i obchodami imienin Marszałka.

„Wychowywał Piłsudski gazetą i książką i nade wszystko – czynem<sup>117</sup>. Ale kiedy Komendant odgrywał czołową rolę w państwie, sam był przedmiotem oceny w mediach. Dopóki nie upowszechniło się w kraju radio, największą rolę w propagowaniu wizerunku Marszałka spełniała prasa ogólnopol-

ska i prowincjonalna.

Żydowski radny dr Kapłan zgłosił wniosek założenia parku imienia Piłsudskiego w Międzyrzeczu: „Niech w przyszłości trawa i kwiaty opowiedzą o jego wielkiej i pięknej duszy. Niech dzieci, kiedy będą odwiedzać park i będą czytać napis „Park imienia Marszałka Piłsudskiego”, pytają swoje matki lub nauczycieli «Kim był Marszałek Piłsudski?» i słyszą odpowiedź, że był największym synem polskiego narodu<sup>118</sup>.

Obóz belwederski w pierwszych latach II Rzeczypospolitej nie dysponował w regionie własnym periodykiem. Pierwszym pismem, które z czasem będzie sympatyzowało z obozem sanacyjnym, był „Głos Międzyrzecki” ukazujący się od 1925 roku jako organ Zarządu Powiatowego ZNP. Od 1933 r. nosił tytuł „Głos Powiatu Radzyńskiego” i był najdłużej wychodzącym periodykiem w okresie międzywojennym w regionie<sup>119</sup>. W lipcu 1926 r. zamieszczono wspomnienie o zmarłym poecie Edwardzie Słońskim, „on był piewą zaczątków wojska polskiego i jego twórcy Piłsudskiego<sup>120</sup>. W 1927 r. odnotowano złożenie z inicjatywy Marszałka prochów J. Słowackiego w Krakowie: „A tam, na Wawel, gdzie groby królewskie i dawnej świetności państwa polskiego są pamiątki – tam ostatnie słowo przed złożeniem trumny do grobu powiedział Komendant Piłsudski. Jako bojownik o wolność, jako żołnierz, tej wolności – obrońca. [...] Kom.

<sup>115</sup> Tamże, sygn. 1967, k. 69, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty bialskiego za maj 1933 r.

<sup>116</sup> Tamże, sygn. 1968, k. 45; Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty bialskiego za maj 1934 r.

<sup>117</sup> A. Michnik, *Cienie zapomnianych przodków*, wyd. NZS, b.r. i m.w., s. 7.

<sup>118</sup> *Żałobne posiedzenie Rady Miasta*, „Podlasier Cajtung”, nr 18 z 1935, s. 3 (tłum. E. Nowogrodzka).

<sup>119</sup> I. Orkisiewicz, *Powstanie „Głosu Międzyrzeckiego” później „Głosu Powiatu Radzyńskiego”*, „Rocznik Międzyrzecki”, t. XXXIII z 2002, s. 85-126.

<sup>120</sup> „Głos Międzyrzecki”, nr 7 z 1926, s. 11.

Piłsudski stanął na baczność przed trumną, poleciwszy wojskowym, by ją ponieśli do katedralnego podziemia, do królewskich grobów. Tam spoczęła”<sup>121</sup>. Do przewrotu majowego redakcja ustosunkowała się dopiero na początku 1928 r. Z aprobatą oceniono dramatyczne wydarzenia z 1926 r. i optymistycznie widziano następstwa zamachu: „Przełom majowy dokonał wielkiego dzieła: wyrwał rządy z rąk nieudolnych partii, które prowadziły kraj do ruiny gospodarczej i politycznej. Na czele państwa stanął znów Józef Piłsudski. Polepszyło się położenie gospodarcze rolnictwa, przemysłu i handlu. Ilość bezrobotnych ogromnie zmalała. Silna armia strzeże naszych granic”<sup>122</sup>.

W latach trzydziestych systematycznie odnotowywano obchody 19 marca, 15 sierpnia i 11 listopada, podkreślając rolę Piłsudskiego w odzyskaniu niepodległości. W 1930 r. „Głos Międzyrzeczki” doniósł, że „19 III Międzyrzec bardzo uroczyście święcił imieniny Józefa Piłsudskiego”. Dokładnie opisano bogaty program obchodów: capstrzyk, nabożeństwa, defilada, akademia z przemówieniem posła Cz. Górskiego o Solenizancie. Na zakończenie autor sprawozdania podkreślił, że „dwukrotnie wznoszono okrzyki «Marszałek Józef Piłsudski niech żyje»”<sup>123</sup>. Nieoczekiwanie dla posła Edmunda Chodyńskiego z PPS zakończyło się spotkanie 13 kwietnia 1930 r. Kiedy mówca zaczął krytykować Marszałka i jego rządy, „sala prawie jednogłośnie zaprotestowała, wznosząc okrzyki: «Nie damy szargać Marszałka Józefa

Piłsudskiego», «precz z Chodyńskim», «Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski»”<sup>124</sup>.

„Głos Powiatu Radzyńskiego” z 25 marca 1934 r. artykuł wstępny poświęcił niedawnemu solenizantowi: „Marszałek Józef Piłsudski wśród ludzi historii”. Była to próba autora o kryptonimie „Ra”, wpisania mitu Komendanta w wielkie postaci z naszych dziejów: Chrobrego, Kazimierza Wielkiego, Batoroego. Publicysta przypomina legendę kościuszkowską, legiony Dąbrowskiego, rycerską śmierć ks. Poniatowskiego, męczeństwo Łukasieńskiego, hart Traugutta, aby w konkluzji stwierdzić: „Czyn Piłsudskiego to odrodzenie w narodzie polskim tych wszystkich nieśmiertelnych walorów moralnych, które są nieodzownym warunkiem dalszego rozwoju, odrodzenie rycerskości ducha, poczucia solidarności z całym społeczeństwem i poczucia odpowiedzialności za losy państwa. [...] Dziś już – niezależnie od przeciwieństw politycznych – cały naród widzi w marszałku człowieka historii, na miarę największych i cały naród skupia się dookoła. Orli lot Marszałka dźwiga wzwyż dole ojczyzny i niesie ją na swych skrzydłach”<sup>125</sup>.

Rocznicę 1863 r. redakcja „Głosu” wykorzystwała, aby przypomnieć studia Komendanta nad dziejami powstania styczniowego. Publicysta o kryptonimie „X” czyni wyraźne aluzje do czasów współczesnych, zadając retoryczne pytanie: „Czyż dyktatura Romualda Traugutta, znajdująca dla siebie bezwzględne posłuszeństwo wśród organizacji powstańczej właśnie w jej

<sup>121</sup> *Król Duch...na Wawelu*, ibidem, nr 14 z 1927, s.

5.  
<sup>122</sup> *Obywatele*, tamże, nr 1 z 15 I 1928, s. 1.

<sup>123</sup> Tamże, nr 6 z 1930, s. 4.

<sup>124</sup> *Spoleczeństwo staje w obronie Marszałka Józefa Piłsudskiego*, tamże, nr 8 z 1930, s. 3.

<sup>125</sup> „Głos Powiatu Radzyńskiego”, nr 6 z 1934, s. 1.

najcięższym okresie, nie była najpotężniejszym dowodem, jak bardzo naród polski w twardych warunkach potrafi podporządkować się władzy, o ile posiada ona autorytet moralny?”<sup>126</sup>

W związku ze zbliżającymi się uroczystościami 19 marca 1935 r. artykuł wstępny poświęcony solenizantowi nosił tytuł „Kult bohaterów”<sup>127</sup>. Tym razem Piłsudski jest zestawiony ze świetlanymi postaciami naszych dziejów, które „w najokropniejszych okresach niepowodzenia i rozpaczki bezustannej stanowczo wzywały zarówno za życia, jak i ze swych grobów do walki z wrogiem dla uwolnienia umiłowanej Ojczyzny z pod jarzma. Kościuszko siłą oręża, Mickiewicz słowem płomiennym, Traugutt bezgranicznym poświęceniem się i zapałem [...]. I otóż ci wszyscy bohaterowie utworowali drogę największemu bohaterowi narodu polskiego, jednemu z największych geniuszów doby obecnej, Marszałkowi Piłsudskiemu, do zdobycia niepodległości Polski i zjednoczenia wszystkich ziem polskich pod panowaniem białego orła, który odtąd majestatycznie powiewa i świadczy niezbitie o mocarstwowości Wielkiej Polski”. W konkluzji publicysta wskazuje na integracyjną rolę legendy Komendanta: „Szerzenie kultu Marszałka Piłsudskiego jest zatem koniecznością dziejową, która przyczyni się niewątpliwie do zespolenia w narodzie najświętszych iskieł dla dalszej walki o mocarstwowość, potęgę i dobrobyt kraju”<sup>128</sup>.

---

<sup>126</sup> W rocznicę styczniowego powstania, tamże, nr 1-2 z 25 I 1935.

<sup>127</sup> Kult bohaterów. Na dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, tamże, nr 5 z 10 III 1935, s. 1-2.

<sup>128</sup> Tamże, s. 2.

„Głos Powiatu Radzyńskiego” z 25 maja 1935 r. w całości został poświęcony uroczystościom żałobnym po śmierci Marszałka. Redakcja zamieściła *in extenso* tekst kazania ks. bpa polowego J. Gawliny, wygłoszonego na żałobnym nabożeństwie w katedrze św. Jana w Warszawie. Kaznodzieja o zmarłym m. in. powiedział: „zdobył cześć w narodzie, a imię Jego żyć będzie na wieki. Józefie Piłsudski, Pierwszy Marszałku Polski, na skroniach Twoich spoczęła więcej niż królów korona. Pan zastępów wycisnął niezatartą pieczęć wybrańców swoich na duchu Twoim nieśmiertelnym, a naród wznosi Ci pomnik we własnym sercu swoim”<sup>129</sup>.

Jeszcze rzadziej w polskiej prasie był drukowany pełny tekst przemówienia rabina prof. Mojżesza Schorra, wygłoszonego podczas nabożeństwa żałobnego w synagodze na Tłomackiem w Warszawie 16 maja 1935 r. O stosunku do zmarłego swoich współwyznawców rabin powiedział: „Ludność żydowska staje w najgłębszym bólu u otwartej trumny, w skupionej żałobie i w hołdzie dla najszlachetniejszej postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wskrzesiciela i Budowniczego Polski”<sup>130</sup>. Pismo poinformowało czytelników o modłach papieża Piusa XI i hołdzie kard. A. Kakowskiego za zmarłego. Przedrukowano polecenie bp. Augustyna Łosińskiego, który zakazał bicia w dzwony w Kielcach podczas pogrzebu Piłsudskiego.

---

<sup>129</sup> Tamże, nr 10 z 25 V 1935, s. 4.

<sup>130</sup> Tamże, s. 7.



Kierownik Szkoły Powszechnej nr 2 w Międzyrzeczu – Stanisław Machowski, legionista Brygadiera, był autorem artykułu „Przejmująca cisza wśród nas”. Publicysta sytuuje postać zmarłego na tle bohaterów naszej historii. „Żyliśmy w mrokach zaborów wspomnieniami o wielkości i pięknie Tadeusza Kościuszki, Józefa Poniatowskiego, Henryka Dąbrowskiego, Romualda Traugutta. [...] Walczyli o Wolność i Niepodległość [...], ale kajdan nie zdolali rozkuć. Uczynił to dopiero Piłsudski, w ocenie autora największa postać, którą zna tysiąclecie Polski”<sup>131</sup>.

W specjalnym numerze „Głosu” zamieszczono artykuł „Marszałek Piłsudski w życiu codziennym”, w którym podkreślono, że „Marszałek był wzoro-

wym mężem i ojcem”<sup>132</sup>. Trzy strony poświęcono lokalnym uroczystościom w okresie żałobnego tygodnia. W kolejnym numerze pisma zamieszczono artykuł „Matka Marszałka”. Było to omówienie książki pisarki niemieckiej E. Kern „Maria Piłsudska, Matka Marszałka. Wizerunek życia”. Maria z Billewiczów Piłsudska urodziła dwanaścioro dzieci, w ocenie autorki „kochała je wszystkie, ale Ziuk był jej sercu najmilszy, bo takie udoskonalone powtórzenie matki w synu może zdarzyć się tylko raz jeden”<sup>133</sup>.

W artykule poświęconym obchodom „Święta Niepodległości” 11 listopada 1935 r., przypomniano wieloletnie wysiłki Polaków w walce o wolność, eksponując dokonania Komendanta „Józefa Piłsudskiego, który ideę niepodległości przeobraził w czyn, decydującą chwilę 15-go sierpnia, która zaważyła o losach wolnego Państwa i jego granicach”<sup>134</sup>. W tym samym numerze opublikowano artykuł poświęcony wyprawie Piłsudskiego w 1904 r. do Japonii. S. Machowski omawia dwie orientacje polityczne: PPS i obozu narodowego. W ocenie autora, Piłsudski w przeciwieństwie do Dmowskiego, „już wtedy stanowił jedyną siłę motoryczną, której wyłącznym celem każdego działania była... Niepodległość Polski”<sup>135</sup>.

Artykuł z okazji rocznicy powstania listopadowego był również okazją do paraleli Marszałka z wodzami okresu walk w XIX w. i wcześniejszych: „Nie było postaci, jaką w pewnych okresach posiadały nasze dzieje przedrozbioro-

<sup>131</sup> Tamże, s. 4.

<sup>132</sup> Tamże, s. 6.

<sup>133</sup> Tamże, nr 11-12 z 10 VI 1935, s. 2-3.

<sup>134</sup> Tamże, nr 5 z 1 XI 1935, s. 1.

<sup>135</sup> *Wspomnienia historyczne sprzed 31 lat*, tamże, s. 2-3.

we w osobach Batorego, Żółkowskiego (Żółkiewskiego – SK) Chodkiewcza – a która zjawić się miała dopiero w bez mała 100 lat później w osobie – Józefa Piłsudskiego. Nie było tej woli zwycięstwa, które Twórcy Legionów pozwoliła przezwyciężyć wszelkie trudności i nie było tej wiary w czyn, którą Piłsudski tchnął w swych żołnierzy<sup>136</sup>.

Opublikowany komunikat Naczelnego Komitetu Upamiętnienia Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego wymienia miejsca w województwie lubelskim związane z osobą Piłsudskiego. Znamionym jest brak informacji o jedynym pobycie Naczelnego Wodza w Białej Podlaskiej podczas wojny w 1920 r.<sup>137</sup> Na zbliżające się pierwsze po zgonie Piłsudskiego obchody 19 marca, redakcja na pierwszej stronie zamieściła ze zdjęciem portretowym Marszałka, artykuł *Dzień wielkiego skupienia*: „gdy już nie ma między nami tego wielkiego Wychowawcy – ducha Jego pozostał, jest wśród nas, patrzy i sądzi”<sup>138</sup>.

W pierwszą rocznicę zgonu Piłsudskiego, redakcja apelowała o hołd pamięci zmarłego: „W dniu tym nie porzucimy pracy. Tego, który w najcięższym mozole służby trwał do ostatka, nie czci się świętowaniem. Odejdziemy tylko od warsztatów na tę konieczną chwilę, by zgodnie z pradawnym zwyczajem w naszej ojczyźnie pochylić czoła u stóp ołtarzy, przed którymi odprawiane będą modły żałobne”<sup>139</sup>. W kolejnym numerze „Głosu” artykuł „Matka

i Serce Syna” na pierwszej stronie zapowiadał uroczystości w Wilnie<sup>140</sup>. W wierszu F. Wasilewskiego z okazji rocznicy śmierci Piłsudskiego „Zaduma nad jednym żywotem”, podlaski poeta kończy swój utwór wezwaniem:

*Już czyn w prawdę się nie zmieszcza – przechodzi w legendę.  
– Baczność! – Patria! – z życia Jego do nas  
brzmi komenda*<sup>141</sup>.

Rada Powiatowa BBWR w Radzyniu była w latach 1933-1935 wydawcą dwutygodnika „Gazeta Radzyńska”<sup>142</sup>. W pobliżu miasta leżały dobra czołowego w regionie działacza ruchu narodowego S. Czetweryńskiego. Pismo czuło się zobowiązane do obrony dobrego imienia Marszałka przed atakami przeciwników politycznych. B. Gielg w artykule „Siewcy zamętu” o roli Piłsudskiego w czasach zaborów pisał: „jak to jeden człowiek przeciwko tysiącom zdeprawowanych lub zbałamunionych zwolenników endecji umiał bronić godności narodowej i równocześnie organizować czyn niepodległości”<sup>143</sup>.

Pierwsza rocznica wydawania pisma 19 marca 1934 r. była okazją do przypomnienia czytelnikom zasług solenizanta. Zespół redakcyjny nie krył satysfakcji: „wyjątkowego znaczenia nabiera dla nas ta okoliczność, iż jubileusz nasz wypadł w dniu radosnym dla całego kraju, w dniu Imienin Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Dumni jesteśmy, iż zśliśmy po linii ideologicznej, którą On

<sup>136</sup> *Tragedia Powstania Listopadowego*, tamże, nr 7 z 1 XII 1935, s. 2.

<sup>137</sup> Tamże, nr 12 z 1 III 1936, s. 1-2; por. Sz. Kalinowski, *Marszałek Józef Piłsudski Honorowy Obywatel Białej Podlaskiej*, Biała Podlaska 2010, s. 37-38

<sup>138</sup> Tamże, nr 13 z 15 III 1936, s. 1-2.

<sup>139</sup> Tamże, nr 15 z 1 V 1936, s. 1.

<sup>140</sup> Tamże, nr 16 z 15 V 1936, s. 1.

<sup>141</sup> Tamże, nr 17 z 1 VI 1936, s. 5.

<sup>142</sup> Organ BBWR ukazywał się w nakładzie 800 egz.

<sup>143</sup> „Gazeta Radzyńska”, nr 1 z 15 I 1934, s. 3.

Polakom wytknął i którą z całą stanowczością przez całe życie ofiarne w czyn wcielał. Głosiliśmy wielkie umiłowanie dla Niego, krzewiliśmy to wszystko czego dokonał Jego rząd i rząd ludzi powołanych przez Niego”<sup>144</sup>.

Rok później „Gazetę Radzyńską” z 19 marca 1935 r. otwierał artykuł wstępny z fotografią Komendanta pt. *Dostojny Solenizant*: „W dniu tym biegną myśli każdego Polaka do cichego Belwederu, gdzie, jak niedawno powiedział Kaden-Bandrowski, czuwa Dusza Narodu”. W konkluzji artykułu mamy odwołania do innych pisarzy: „Mickiewicz ustami Konrada wołał: «Cierpię za milion»». Piłsudski milczy. Ale miliony mówią: chcemy tak, jak On chce! [...] Ziścił się w naszych oczach Sen o Szpadzie, ziszcza się – Sen o Potędze. I nasz powiat w Dniu tak uroczystym woła więc z całym narodem: Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!”<sup>145</sup>

Praktycznie cały 16 stronicowy numer pisma był poświęcony solenizantowi. Postać Marszałka została wskazana jako wzór osobowy dla młodzieży w pracy wychowawczej: „Dla wzbogacenia własnej osobowości czerpią przykład z tej Postaci nie tylko starzy, nie tylko młodzi, ale czerpią i najmłodszy. A pamiętać trzeba, że kult wielkich ludzi, odgrywający tak doniosłą rolę w życiu zbiorowym, najłatwiej szczepić najmłodszemu pokoleniu”<sup>146</sup>. W ciekawych wspomnieniach członka POW Antoniego Mazura z Kąkolewnicy, interesującą informacją był fakt, że peowiaci na Południowym Podlasiu już podczas okupacji niemieckiej święto-

wali imieniny Komendanta<sup>147</sup>.

Chociaż Piłsudski nie pracował osobiście nad projektem nowej konstytucji, nie brakło odwołań i przy tej okazji do Marszałka. Zamieszczono uchwałę, w której deklarowano, że „Rada Miejska w Międzyrzeczu Podl. z radością wita doniosły akt uchwalenia przez Sejm Konstytucji w dniu 26 I 1934 r. na zasadach ideologii Budowniczego Polski Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego i wyraża gotowość niesienia wszelkich ofiar dla dobra i rozkwitu Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>148</sup>. W następnym roku numer majowy pisma otwierał artykuł *Niech żyje Konstytucja*: „Stajemy dziś u progu nowej ery. Przekraczamy ten próg z uczuciem wdzięczności i umiłowania dla Wodza Narodu, który wprowadził nas z mroków niewoli”<sup>149</sup>.

„Gazeta Radzyńska” z 15 maja 1935 r. była poświęcona uroczystościom żałobnym. Na pierwszej stronie był tylko portret Marszałka w czarnej ramce. Na drugiej, również w czarnej ramce nekrolog: „Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski zmarł dnia 12 maja 1935 r. osierocając Naród”<sup>150</sup>. Pod orędziem Prezydenta RP, redakcja zamieściła cytaty z przemówienia Piłsudskiego na Wawelu przed trumną z prochami J. Słowackiego: „Bramy przepastne śmierci dla niektórych ludzi nie istnieją. Świadczą o prawdzie, że prawa wielkości są inne, niż prawa małości”<sup>151</sup>. Wiele miejsca poświęcono informacjom, jak żałoba przebiegała w powiecie radzyń-

<sup>144</sup> *Bilans*, tamże, nr 3 z 19 III 1934.

<sup>145</sup> Tamże, nr 5 z 19 III 1935, s. 1-2.

<sup>146</sup> *Postać Marszałka Józefa Piłsudskiego – a wychowanie młodego pokolenia*, tamże, s. 3.

<sup>147</sup> *Opowiadanie Peowiaka z Kąkolewnicy*, tamże, s. 8.

<sup>148</sup> Tamże, nr 2 z 5 II 1934, s. 5.

<sup>149</sup> Tamże, nr 8 z 1 V 1935, s. 1.

<sup>150</sup> Tamże, nr 9 z 15 V 1935, s. 2.

<sup>151</sup> Tamże, s. 3.



skim<sup>152</sup>.

Kolejne numery pisma były kroniką wydarzeń z tygodnia żałobnego oraz późniejszych inicjatyw utrwalenia pamięci zmarłego w regionie. Na zakończenie oficjalnego okresu żałoby narodowej ukazał się artykuł *Gdy zdejmujemy krepę ze sztandarów...*, który publicysta zakończył zobowiązaniem dla każdego obywatela: „Zdejmujemy opaski żałobne – a w duszach i w sercach będziemy spadkobiercami tej siły, którą nam pozostawił Józef Piłsudski... Na straży jej niech stoi każdy w Narodzie”<sup>153</sup>.

Po zgonie Komendanta *pokolenie 6 sierpnia* stanęło przed egzaminem „dojrzałości społecznej, samodzielności myśli i czynu. Mamy, na szczęście, oparcie dla tego egzaminu. Wiemy, skąd czerpać naukę. Józef Piłsudski swe poglądy i myśli głosił jawnie i często. Mamy dziesięć obszernych tomów, w których zebrane są Jego pisma, mowy, rozkazy. [...] Ze spuścizny tej zaczerpnie każdy: i wojskowy i działacz społeczny, robotnik i rolnik, ekonomista i pracownik w każdym wolnym zawodzie”<sup>154</sup>.

Mit Marszałka był wykorzystywany po jego śmierci w wyborach do parlamentu. „Gazeta Radzyńska” będąca organem BBWR, podczas kampanii wyborczej zamieściła w ramach apel<sup>155</sup>:

*Jeśli nie będziesz głosował – na zawsze w Komisji  
pozostanie ślad, żeś w decydującym momencie  
przeszedł do obozu tych co z nienawiścią rujnują  
gmach, który Marszałek Piłsudski zbudował.*

<sup>152</sup> Powiat Radzyński w żałobie, tamże, s. 4.

<sup>153</sup> Tamże, nr 12 z 1 VII 1935, s. 1.

<sup>154</sup> 6 Sierpnia, tamże, nr 15 z 15 VIII 1935, s. 1.

<sup>155</sup> Tamże, nr 18 z 1935, s. 5.

W okresie 1929-1931 z inicjatywy posła BBWR Czesława Górskiego wychodził w Międzyrzeczu „Gospodarz Podlaski”. Ilustrowany tygodnik ludowy miał być dla obozu sanacyjnego środkiem propagandy na wsi. W piśmie informowano czytelników o obchodach 19 marca i 11 listopada<sup>156</sup>.

W przestrzeni publicznej powiatu legendę Marszałka utrwały pamiątkowe tablice, pomniki i obiekty użyteczności publicznej, którym nadawano imię Piłsudskiego. Kopce usypano w Brzozowicy, Jabłoni, Żakowoli Radzyńskiej i Żerocinie. „Żywymi pomnikami” były drzewa posadzone w Lipniakach i Międzyrzeczu. Szkoły powszechne w Kąkolewnicy i Wohyniu nosiły imię Naczelnika Państwa, a także Dom Ludowy w Płudach, gm. Biała oraz Dom Strzelecki w Międzyrzeczu. W miastach i osadach powiatu główne ulice nazwano imieniem Naczelnego Wodza zwycięskiej wojny w 1920 r.

Promocja legendy Józefa Piłsudskiego dzięki osiągnęła apogeum w latach trzydziestych II Rzeczypospolitej. Szczególną okazją były obchody rocznic 6 sierpnia 1914, 11 listopada 1918 i 15 sierpnia 1920 r. oraz imienin Piłsudskiego. Znaczny zakres uroczystości był możliwy przy współpracy z organizacjami społecznymi, przede wszystkim Związkiem Strzeleckim i FPZOO. Kultura i prasa bardzo skutecznie propagowały legendę Piłsudskiego w powiecie radzyńskim. Proces kształtowania się legendy J. Piłsudskiego w regionie rozpoczął się podczas I wojny światowej i trwał przez cały okres międzywojennego

<sup>156</sup> „Gospodarz Podlaski”, nr 48 z 29 XI 1931.

ny<sup>157</sup>. Legenda Marszałka na Południowym Podlasiu tylko po części kształtowała się samorzutnie i spontanicznie. O jej zasięgu decydowały przede wszystkim przemyślane zabiegi propagandowe podejmowane przez otoczenie Piłsudskiego i obóz belwederski.

---

<sup>157</sup> Sz. Kalinowski, *Szlakiem Legionów po Podlasiu*, Biała Podlaska 2002; por. tenże, *Podlasie południowe w pamiętnikach i dziennikach legionistów polskich*, [w:] *Dzieje, wojsko, edukacja: księga jubileuszowa profesora Henryka Hermanna w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Bednarzak-Libera i J. Gmitruk, Warszawa – Siedlce 2010, s. 145-160

## Summary

### **Social organisations and the press in the campaign for promoting the legend of Józef Piłsudski in the Radzyń District in the period of the Second Polish Republic**

Józef Piłsudski's legend became an important part of his biography even in his lifetime. It has outlived him and exerted influence on the personalities of many following generations of Polish people. The Commandant did not only have supporters, but also numerous opponents, who exposed his mistakes and vices. The promotion of the Marshal's legend reached its peak in the 1930s, in the period of the Second Republic of Poland. The special occasions for celebration were the anniversaries of August 6<sup>th</sup> 1914, November 11<sup>th</sup> 1918, August 15<sup>th</sup> 1920, and Józef Piłsudski's name-day. The wide range of celebrations was possible due to cooperation with social organisations, especially with the Riflemen's Association (*Związek Strzelecki*), and the Federation of Polish Unions of Country Defenders (*Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny*). Piłsudski's legend has also been successfully promoted by culture and the press in the Radzyń Podlaski District. The process of the Commandant passing into legend in this region started during World War I, and it lasted through the entire interwar period. The Marshal's legend in the South of Podlasie Region was only partly created spontaneously and without prompting. Its span was mostly due to the well-planned propaganda interventions undertaken by Piłsudski's circle and his supporters, the so-called '*obóz belwederski*' (the Belweder Camp).